Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

PLISSN0208-7693
NR INDEKSU 35015

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów ■ *Wtorek, 1986—06—03* ■ *Nr 128 (11619)* ■ *Rok XXXVIII* ■ *Cena 8 zł* ■ *Wyd. 1*

Młodzieżowa wizyta w KC PZPR

WARSZAWA (PAP). Delegacja uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Warszawie gościła 2 bm. z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka w Komitecie Centralnym PZPR. Podobnie jak ich rówieśnicy podczas wcześniejszych spotkań zorganizowanych w przeddzień dziecięcego święta, grupa harcerzy i aktywistów samorządu uczniowskiego tej śródmiejskiej szkoły warszawskiej zwiedziła siedzibę partii. Mieli oni okazję obejrzeć salę posiedzeń Biura Politycznego, gabinet I sekretarza KC oraz salę obrad plenarnych.

W czasie spotkania **Tadeusz Porębski** mówił o przygotowaniach do X Zjazdu, o sprawach partii i kraju, które będą przedmiotem obrad tego najwyższego forum partyjnego. Dwie z nich, szczególnie interesujące pokolenie uczącej się młodzieży, to budownictwo oświatowe i mieszkaniowe.

Posiedzenie partyjnej Komisji Kultury

WARSZAWA (PAP). Omówieniu projektu założeń „Programu rozwoju kultury polskiej" oraz realizacji uchwały IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR w sferze kultury poświęcone było ostatnie w obecnej kadencji posiedzenie Komisji Kultury KC PZPR, które odbyło się 2 bm.

Otwierając obrady **Hieronim Kubiak** stwierdził, że są one okazją do refleksji nad dokonaniami okresu między zjazdami, a także nad prognozami rozwoju kultury w naszym kraju.

Merytoryczne i metodologiczne kwestie związane z powstaniem „Programu" przedstawił kierownik opracowującego go zespołu **Jerzy Kossak**, zaś opinię Wydziału Kultury KC w

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Spotkanie kierownictwa MON i PAN

WARSZAWA (PAP). Blisko 30 lat liczy już sobie zorganizowana współpraca Ministerstwa Obrony Narodowej i Polskiej Akademii Nauk. Jej podstawowym celem jest prowadzenie przez uczonych cywilnych i wojskowych wspólnych prac badawczych ważnych z punktu widzenia obronności kraju i wiązanie ich z potrzebami gospodarki narodowej, a także podnoszenie kwalifikacji kadr naukowych, wymiana informacji, korzystania z aparatury naukowej.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Obradowało Prezydium Rządu

Zaopatrzenie rynku ◆ Poprawa usług i drobnej wytwórczości ◆ Projekt pracy z Polonią w krajach kapitalistycznych

WARSZAWA (PAP). Biuro Prasowe Rządu informuje: 2 bm. obradowało Prezydium Rządu.

Zapoznano się z informacją o stanie zaopatrzenia rynku. Nastąpił wzrost skupu zwierząt rzeźnych. Pozwoliło to na poprawę zaopatrzenia rynku w mięso i jego przetwory, a tym samym na utrzymanie, a nawet podwyższenie normy mięsa na przydziały kartkowe w marcu i kwietniu br. oraz na nie limitowaną sprzedaż wędlin podrobowych. Zwiększone zostały też przydziały mięsa i jego przetworów dla odbiorców zbiorowych.

Trudna sytuacja występuje w przemyśle materiałów budowlanych szczególnie w dostawach cementu, wapna budowlanego oraz papy. Podjęte ostatnio decyzje, w tym zakresie pozwolą uzyskać poprawę jeszcze w czerwcu br.

Dostawy węgla opałowego są wyższe niż w analogicznym okresie roku ubiegłego o 9 proc., jednakże nie w pełni pokrywa to rosnące potrzeby. Niższe były dostawy artykułów przemysłu lekkiego. Ze względu na niższy skup mleka zakupiono m. in. w II obszarze płatniczym 2 tys. ton mleka pełnotłustego w proszku oraz ok. 2 tys. ton sera żółtego. Złagodzi to sytuację zaopatrzeniową. Utrzymuje się w dalszym ciągu wysoki popyt na środki do prania produkcji krajowej oraz na mydła toaletowe. Uzupełniające dostawy proszków, głównie z ZSRR i Jugosławii realizowane będą na bieżąco.

Prezydium Rządu zobowiązało zainteresowanych ministrów do podjęcia działań pozwalających na rytmiczne dostawy towarów na rynek zgodnie z ustaleniami przyjętymi w CPR.

Prezydium Rządu zapoznało się z oceną realizacji uchwały Rady Ministrów w sprawie poprawy warunków działalności w usługach bytowych w latach 1983—1985. Realizacja uchwały przez terenowe organy administracji państwowej dotyczyła głównie wspierania działalności usługowej poprzez lepsze zaopatrywanie w surowce i materiały, udostępnianie lokali i nie zagospodarowanych obiektów, a także stosowaniu ulg od podatków. Opracowywane były również lokalne programy rozwoju usług i rzemiosła.

Następnie Prezydium Rządu przyjęło projekt „Programu rozwoju drobnej wytwórczości i usług do 1990 roku".

Program zakłada podniesienie sprawności i efektywności gospodarowania, obniżkę ko-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Przyroda jest dobrem ogólnoludzkim

Spotkanie premiera Z. Messnera z grupą przedstawicieli krajowych służb ochrony środowiska

WARSZAWA (PAP). Zbliża się ustanowiony przez ONZ, Światowy Dzień Ochrony Środowiska przypadający 5 bm. Obchodom tego dnia przypominającego, że przyroda jest dobrem ogólnoludzkim — również w Polsce nadaje się duże znaczenie. Z tej okazji 2 bm. **Zbigniew Messner** przyjął grupę przedstawicieli krajowych służb ochrony środowiska — odpowiednich wydziałów urzędów wojewódzkich, ośrodków badań i kontroli środowiska, przedsiębiorstw i placówek naukowych, a także działaczy reprezentujących LOP i NOT.

Spotkanie było okazją do rzeczowej rozmowy na temat społecznych, organizacyjnych i technicznych uwarunkowań ochrony środowiska. Obok walki o utrzymanie pokoju jest to dziś jeden z zasadniczych problemów międzynarodowych — podkreślił otwierając spotkanie Z. Messner. Mamy świadomość — powiedział premier — że istnieje jeszcze wiele zaniedbań, a tym samym wiele do zrobienia w tej dziedzinie. Odpowiednie działania są podejmowane; do niedawna udział nakładów państwa na inwestycje poprawiające ochronę środowiska i gospodarkę wodną wynosił nieco ponad 2 proc nakładów ogółem, zaś obecnie sięga 8 proc.

Zadaniem pierwszoplanowym jest obecnie w kraju skuteczne chronienie atmosfery. To warunkuje rozwiązywanie in-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Fot. W. Klag

Goście z Węgier w Krakowie

Wczoraj przybyła do Krakowa, serdecznie witana przez władze polityczno-administracyjne podwawelskiego grodu z I sekretarzem KK PZPR — **Józefem Gajewiczem** delegacja Komitetu Wojewódzkiego Baranya Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej z I sekretarzem KW WSPR — **Janosem Lukacsem** na czele.

Wśród członków delegacji znajdują się **Jozsef Szentiranyi** — I sekretarz KM WSPR w Pecsu, **Gyula Takacs** — wiceprzewodniczący Rady Narodowej w Pecsu, **Ervin Mitzki** — redaktor naczelny gazety partyjnej „Dunantuli Naplo", **Andrea Jegessy** — pracownik naukowy Akademii Medycznej w Pecsu.

Gościom z Węgier towarzyszy ambasador WRL w Polsce — **Gyorgy Biczo** oraz I sekretarz ambasady **Andreas Szabo.**

Celem wizyty węgierskich gości jest zapoznanie się z problemami życia politycznego, społeczno-gospodarczego woj. krakowskiego oraz omówienie zasad i form współpracy między Krakowem i miastem Pecs, jak również między województwami.

W trakcie kilkudniowego pobytu w Krakowie członkowie delegacji odbędą spotkania z władzami politycznymi i administracyjnymi Krakowa, złożą wizyty w zakładach pracy oraz zwiedzą zabytki miasta.

Narada w NK ZSL

Ocena kampanii sprawozdawczej w ZSL oraz wnioski z dyskusji ludowców przed X Zjazdem PZPR

WARSZAWA (PAP). Zadania członków, kół i instancji ZSL wynikające z kampanii sprawozdawczo-programowej w stronnictwie oraz udział ludowców w dyskusji przed X Zjazdem PZPR były 2 bm. w Warszawie głównymi tematami narady prezesów gminnych i równorzędnych komitetów ZSL z udziałem centralnego aktywu stronnictwa.

Otwierając obrady, **Roman Malinowski** podkreślił, iż w dwuletnim okresie, jaki upłynął od IX Kongresu stronnictwa, wzrosła aktywność jego członków, poprawiły się znacznie styl, formy i metody pracy instancji oraz wzbogacono treści działalności ZSL.

Oceniając przebieg zakończonej kampanii sprawozdawczo-programowej, członek Prezydium, sekretarz NK ZSL **Bogdan Królewski** podkreślił, iż przyczyniła się ona do umocnienia współdziałania członków i kół stronnictwa z członkami i organizacjami PZPR w inicjowaniu i integrowaniu społecznych wysiłków mieszkańców wsi i lokalnych środowisk.

Nawiązując do powszechnego udziału ludowców w ogólnonarodowej dyskusji przed X Zjazdem PZPR wskazano, że treści projektu programu partii i tez na ten zjazd zostały w środowisku ZSL przyjęte z dużym zainteresowaniem i akceptacją. Dokumenty te stanowią potwierdzenie i rozwinięcie linii socjalistycznej odnowy i odrodzenia narodowego, wyrażają wolę konsekwentnego kontynuowania reform w gospodarce oraz wspólnej polityki rolnej PZPR i ZSL. Jak podkreślono na naradzie, wnioski z przedzjazdowej dyskusji ludowców przekazane zostaną Biuru Politycznemu KC PZPR przed X Zjazdem Partii.

Pierwsze posiedzenie Rady Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego

Jak skutecznie pomóc najstarszej polskiej uczelni?

(Inf. wł.) Uniwersytet Jagielloński — wizytówka polskiej nauki nie tylko w kraju, ale także poza jego granicami — znajduje się w niezwykle trudnej sytuacji. Ponad 10 tys. studentów i przeszło dwa tysiące nauczycieli akademickich oraz pracowników administracji prowadzi zajęcia w 60 rozrzuconych po Krakowie obiektach; obiektach starych, wymagających ciągłych remontów i modernizacji. Ostatnie nowe budynki powstały w okresie jubileuszu UJ, a więc ponad 20 lat temu, kolejny — Collegium Pułaskiego — oddany zostanie do użytku za dwa lata, co znacznie poprawi warunki studentom z zagranicy (jest ich ok. 50) oraz słuchaczom Letniej Szkoły Kultury i Języka Polskiego. Te zagraniczne kontakty są korzystne dla uniwersytetu, przysparzają bowiem uczelni dewiz tak po-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Odwołanie od decyzji Trybunału Konstytucyjnego

WARSZAWA (PAP). Biuro Prasowe Rządu informuje: po ogłoszeniu orzeczenia w pierwszej sprawie rozpatrywanej przez skład orzekający Trybunału Konstytucyjnego, przedstawiciele Rady Ministrów, którzy przed Trybunałem reprezentowali rząd, poinformowali, że zostanie zgłoszony wniosek o ponowne rozpatrzenie jej przez Trybunał Konstytucyjny w pełnym składzie.

Sprawa wniesiona była do Trybunału przez Prezydium WRN we Wrocławiu. Dotyczyła ona opłat za mieszkania wykupione od państwa. Skład orzekający przychylił się do

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Red. Olgierd Jędrzejczyk telefonuje z Lipska

Podpisanie ważnych umów o współpracy między organizacjami twórczymi Krakowa i Lipska

Wczoraj w Wielkiej Sali Kolumnowej Nowego Ratusza w Lipsku odbyło się uroczyste podpisanie umów między tutejszymi organizacjami twórczymi i podobnymi instytucjami Krakowa. Akt ten daleko wykracza poza doraźne, grzecznościowe gesty. Mówili o tym na wstępie w interesujących wystąpieniach dyrektor Wydziału Kultury Rady Okręgowej w Lipsku **Jochen Geldner** i wiceprezydent miasta Krakowa **Marian Kulig.** Stwierdził on m. in.: „współpraca kulturalna między Krakowem i Lipskiem ma już swoją historię, język tej współpracy stale się wzbogaca o nowe hasła oparte o proletariacki internacjonalizm. Stąd waga, jaką władze partyjne i administracyjne przykładają do wymiany o charakterze politycznym, gospodarczym i społecznym między Krakowem i Lipskiem".

Ze strony polskiej umowę podpisali: w imieniu Oddziału Związku Literatów Polskich prezes **Aleksander Krawczuk,** w imieniu Związku Kompozytorów Polskich i Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków **Adam Walaciński** i **Jerzy Kusiak,** w imieniu Wojewódzkiej Rady Plastyki **Włodzimierz Buczek** i w imieniu Krakowskiej Estrady dyrektor **Włodzimierz Gawroński.**

Umowy przewidują organizację wymiennych koncertów, wspólne plenery malarskie, wymianę studentów wyższych uczelni artystycznych, oczywiście w porozumieniu ze związkami twórczymi.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

W Tarnowie obradował Wojewódzki Zespół Poselski

Problemy oświaty i ochrony zdrowia

(Inf. wł.) Wczoraj pod przewodnictwem członka Biura Politycznego posła **Stanisława Opałki** obradował w Tarnowie Wojewódzki Zespół Poselski. Tematem posiedzenia była ocena stanu bazy materialnej i sytuacji kadrowej w oświacie oraz problematyka ochrony zdrowia i opieki społecznej.

Przedstawiciele Wydziału Zdrowia UW przedstawili informacje o realizacji „Programu rozwoju ochrony zdrowia i opieki społecznej w województwie tarnowskim w latach 1976—85" oraz zapoznali uczestników posiedzenia z programem dalszej poprawy ochrony zdrowia na lata 1986—90.

W posiedzeniu oprócz posłów uczestniczyli m. in. przewodniczący WRN **Mieczysław Menżyński,** wicewojewoda **Marian Chudzik,** przewodniczący Rady Wojewódzkiej PRON **Jan Kuczek,** przewodniczący WPZZ **Antoni Worwa** oraz członkowie Rady Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie PRL z województwa tarnowskiego.

(l)

Zachowajmy tradycje ruchu młodzieżowego

(Inf. wł.) Tak najkrócej można by scharakteryzować tematykę wczorajszego posiedzenia Prezydium Komisji Historii Ruchu Młodzieżowego przy ZK ZSMP, któremu przewodniczył szef komisji, kierownik Wydziału Polityczno-Organizacyjnego KK PZPR **Kazimierz Groń.**

Sekretarz komisji — **Aleksander Brzózka** zapoznał zebranych z wnioskami z rozmów odbytych z Rejonowymi i Dzielnicowymi Komisjami Historii Ruchu Młodzieżowego. Wśród nich na plan pierwszy wysuwa się m. in.: *„zaktywizowanie działalności zakładowych komisji i powołanie ich w uczelniach takich jak AGH, AE, AR, WSP, organizowanie współpracy z Komisjami Historycznymi PRON i ZBoWiD, uporządkowanie archiwum ZK ZSMP, w którym znajdują się akta ZMS, ZSMP, wzbogacenie ekspozycji sali tradycji...".* Postanowiono także zwrócić się do byłych działaczy ruchu młodzieżowego o udostępnienie archiwum. Jak okazuje się jest jeszcze wiele historycznych zapisków i fotogramów w posiadaniu prywatnych właścicieli.

Podczas wczorajszego spotkania m. in. powołano także zespół ds. badań ruchu młodzieżowego pod kierunkiem doc. **Juliana Wielgosza.** Mó-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Międzynarodowe sympozjum dendrochronologiczne w AR

Drzewa mówią prawdę

(Inf. wł.) W pniach drzew natura zapisała wiele bezcennych informacji. Z przebiegu słojów rocznych można wnioskować jakie warunki towarzyszyły wzrostowi: czy był to czas suchy i upalny czy może wybuch wulkanu ograniczył dopływ promieni słonecznych, co nie pozostało bez skutku dla rozwoju życia na Ziemi. Nauką, która zajmuje się gromadzeniem i wyjaśnianiem informacji zawartych w strukturze pni drzewnych jest dendrochronologia. Mimo wybitnie specjalistycznego charakteru efekty jej badań znajdują zastosowanie w wielu dziedzinach tak nauki jak i praktyki. Na podstawie przebiegu słojów rocznych można śledzić zmiany klimatu na kuli ziemskiej a także prognozować przewidywany jego rozwój. Właśnie przy pomocy dendrochronologii uczeni próbują ustalić czy np. susze nę-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

KRÓTKO

(a) **2 BM. DO POLSKI** powróciła pierwsza grupa żołnierzy, którzy przez minione pół roku pełnili służbę w polskim kontyngencie wojskowym UNDOF (Sił ONZ na Bliskim Wschodzie), współuczestnicząc w nadzorowaniu porozumień o przerwaniu działań bojowych przez wojska syryjskie i izraelskie.

Na pokojowych posterunkach na Wzgórzach Golan służbę obejmują żołnierze kolejnej — już XXVI — zmiany polskiego kontyngentu wojskowego UNDOF; pierwsza grupa już podjęła wykonywanie obowiązków mandatowych.

WSTĘPNY projekt Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na lata 1986—90 był 2 bm. przedmiotem wspólnego posiedzenia Prezydium Komitetu Wykonawczego oraz Komisji Ekonomicznej i Polityki Gospodarczej OPZZ. Dyskusja nad kształtem tego planu toczy się w ruchu zawodowym od dłuższego czasu, począwszy od oceny wariantów koncepcji NPSG. Tym razem była to wielogodzinna wymiana poglądów związkowców z **Manfredem Gorywodą.**

OK. 155 TYSIĘCY pracowników największej kampanii telefonicznej w USA, American Telephone and Telegraph Co., przystąpiło do strajku.

Podłożem akcji strajkowej jest zamiar dyrekcji przeprowadzenia masowych zwolnień wśród pracowników, a także żądania płacowe i socjalne.

Wzbierają wody Wisły, Raby i Skawinki

Pogotowie przeciwpowodziowe w województwie krakowskim

(Inf. wł.) Padające już od kilku dni intensywne deszcze sprawiły, że woda w Wiśle, Rabie i Skawince (na tej rzece wczoraj około godziny 11 poziom wody przewyższał stan ostrzegawczy już o 70 cm) zaczęła się niebezpiecznie podnosić. W tej sytuacji Wojewódzki Komitet Przeciwpowodziowy z wiceprezydentem m. Krakowa **Wiesławem Gondkiem** na czele zarządził wczoraj o godzinie 11 stan pogotowia przeciwpowodziowego. Objęto nim wszystkie miasta i wsie położone w pobliżu Wisły, Raby i Skawinki, gdzie występuje największe zagrożenie. Również w Krakowie na nogi postawione zostały ekipy i służby odpowiedzialne za przeciwpowodziowe zabezpieczenie miasta. Prowadzone są całodobowe dyżury (aż do odwołania). Nieustannie też kontroluje się poziom wody w rzekach. Na razie nie ma podstaw do obaw, ale jeśli nadal będzie padać — a prognozy meteorologiczne na najbliższe dni są niekorzystne — to groźba powodzi może stać się realna.

(koż)

Po chuligańskich wybrykach we Wrocławiu

Wniosek o rozwiązanie zespołu „Lady Pank"

WROCŁAW (PAP). Zarząd Wojewódzki ZSMP we Wrocławiu zwrócił się 2 bm. do ministra kultury i sztuki o rozwiązanie zespołu „Lady Pank", w związku z jego nieodpowiedzialnym zachowaniem 1 bm. podczas imprezy na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu.

W Dniu Dziecka — powiedział dziennikarzowi PAP wiceprzewodniczący ZW ZSMP

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Winni sabotażu staną przed sądem

(Inf. wł.) Przed kilkoma miesiącami w zajezdni autobusowej MPK w Czyżynach, w trakcie przeglądu jednego z parkujących tam autobusów, stwierdzono przecięcie nożem paska klinowego napędzającego mechanizm kompresora powietrza. Natychmiast zarządzono przegląd pozostałych pojazdów. W 29 następnych autobusach wykryto podobne i celowo dokonane uszkodzenia. Rzecz miała miejsce w nocy z 12 na 13 grudnia i nie trzeba dodawać, że owa data posiadała w sprawie swoje istotne znaczenie...

Służba Bezpieczeństwa WUSW w Krakowie wdrożyła śledztwo prowadzone pod nadzorem Prokuratury Wojewódzkiej. Nie ulegało wątpliwości, że chodzi o celowe i przestępcze uszkodzenie pojazdów komunikacji publicznej — czyli o klasyczny sabotaż. Z uwagi na specyfikę działania sprawców, ilość zatrudnionych w zajezdni pracowników itp. pomyślne zakończenie prac dochodzeniowych nie było sprawą prostą. Ostatecznie zatrzymano, a następnie aresztowano 30-letniego **Kazimierza Krauze** pracującego w charakterze kierowcy w MPK i 23-letniego **Jacka Żabę** robotni-

(DOKOŃCZENIE NA STR 2)

Koniec kłopotów z łącznością w Tarnowie

Penta-Conta zastąpi staruszkę wyłowioną z Bałtyku

(Inf. wł.) Na temat złej łączności telefonicznej w Tarnowie zapisano już setki stron, wypowiedziano tysiące słów itd. Wkrótce te utyskiwania powinny się skończyć. Otóż z 5 na 6 czerwca br. zostanie włączona do sieci nowoczesna centrala systemu Penta-Conta, która zastąpi dotychczasową, wyłowioną z dna Bałtyku po zakończeniu wojny.

Starania o budowę nowoczesnego centrum telekomunikacyjnego rozpoczęto już bodaj z chwilą powołania wojewódz-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

MEXICO86

• Netzer krytykuje Beckenbauera • Kto dowiezie Polakom... „krakowiankę"?

Teleksem od red. Mieczysława Wójcickiego z Meksyku

Kilkunastodniowy pobyt polskich piłkarzy w Monterrey wzbogacił trenera **A. Piechniczka,** a także towarzyszących mu lekarzy o dodatkową wiedzę na temat przystosowania się organizmu ludzkiego do tak dużych zmian w stosunkowo krótkim czasie. Nasz szkoleniowiec nadal uważa, że postąpił słusznie organizując pobyt polskich piłkarzy przed startem w MŚ w położonym o 30 km od Monterrey ośrodku Bahja Escondida. Warunki treningowe i pobytowe są tu bardzo dobre. Wspomniane wyżej doświadczenia wskazują jednak na to, że korzystniej, przynajmniej dla naszej drużyny, byłoby rozgrywać mecze nie o godz. 16 tak jak to przewiduje kalendarz finałów, lecz o godz. 12. Trener Piechniczek uzasadnia to w sposób następujący: do godz. 12 w południe trybuny stadionu Universitario, sama płyta boiska, a także organizm ludzki nie zdążą się jeszcze tak mocno nagrzać jak do godz. 16, dlatego byłoby dobrze gdyby w Monterrey przez dłuższy czas utrzymała się pogoda pochmurna, deszczowa, która automatycznie powoduje obniżenie temperatury nawet o 10 stopni. Jednak pogoda tu jest wyjątkowo zmienna.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 6)

Posiedzenie Prezydium Rządu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

sztów, racjonalizację zatrudnienia, obniżkę materiało- i energochłonności produkcji wyrobów i świadczenia usług.

Program rozwoju usług bytowych wychodzi naprzeciw potrzebom społecznym w tym zakresie.

W kolejnym punkcie obrad Prezydium Rządu rozpatrzyło i przyjęło „Projekt pracy z Polonią w krajach kapitalistycznych w latach 1986—1990".

Jest on kontynuacją powstałego w 1972 roku rządowego „Planu pracy z Polonią w krajach kapitalistycznych". Główne kierunki pracy obejmują dalsze upowszechnianie języka i kultury, wzrost kontaktów Polonii z krajem zwłaszcza poprzez intensyfikację turystyki polonijnej, współpracę gospodarczą.

W celu zapewnienia warunków dla dalszego rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej oraz osiągania i utrwalania samowystarczalności żywnościowej naszego kraju Prezydium Rządu przyjęło „Plan przedsięwzięć umożliwiających realizację ustaleń wspólnego posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL z 1 kwietnia 1986 r. oraz uchwały Sejmu PRL z 23 kwietnia 1986 r."

Jak skutecznie pomóc najstarszej polskiej uczelni?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

trzebnych chociażby na zakup nowoczesnej aparatury badawczej. UJ ma opracowany program komputeryzacji i chce go zrealizować z własnych środków; 180 tys. dolarów to jednak za mało na kupno wysokiej klasy sprzętu, a oprócz komputerów potrzebna jest aparatura specjalistyczna, np. dla kierunków przyrodniczych, która warunkuje w ogóle ich działalność. Określone tu potrzeby stanowią niezbędne minimum. Nie jest to więc koncert życzeń na wyrost...

Aparatura to jeden warunek, drugi — właściwa baza lokalowa która pozostawia wiele do życzenia. Ciągnące się od lat remonty poszczególnych obiektów (m. in. przy ul. Gołębiej 14 i 16, akademiki „Żaczek" i przy ul. Garbarskiej) znacznie utrudniają działalność szkoły, a przecież modernizacji wymagają coraz inne budynki. Sytuację pogarszają jeszcze braki materiałowe i ciągle niewystarczające środki finansowe.

Wprawdzie obecna 5-latka rysuje się korzystniej, zwłaszcza gdy chodzi o większe nakłady na nowe inwestycje, ale to jeszcze za mało w przypadku UJ, gdzie niedoinwestowanie starych uczelni w latach 70. daje o sobie coraz bardziej znać. Stąd duże nadzieje wiąże się z powstałymi w szkołach wyższych radami społecznymi.

Właśnie wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie liczącej 26 członków Rady Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego, której przewodniczy I sekretarz KK PZPR **Józef Gajewicz**. Nominacje otrzymali przedstawiciele centralnych władz polityczno - administracyjnych Krakowa oraz innych województw (m. in. stołecznego, bielskiego, nowosądeckiego, tarnobrzeskiego), dyrektorzy dużych przedsiębiorstw przemysłowych, szkół średnich. Taki skład pozwala mieć nadzieję, że pomoc dla najstarszej polskiej uczelni okaże się wszechstronna i skuteczna. Rektor UJ prof. **Józef Gierowski** przedstawił główne problemy szkoły, członkowie rady proponowali m. in. pomoc dewizową przemysłowych potentatów oraz utworzenie specjalistycznego przedsiębiorstwa remontowego, które działałoby wyłącznie na rzecz UJ.

Członkowie rady wyłonili ośmioosobowe Prezydium z możliwością rozszerzenia go do 11 członków. Oto jego skład: przewodniczący — **Józef Gajewicz**, wiceprzewodniczący — **Marian Kulig** — wiceprezydent Krakowa i **Stanisław Suchoński** — zastępca dyrektora Kombinatu Metalurgicznego im. Lenina, sekretarz — **Zbigniew Stachura** — naczelnik dzielnicy Śródmieście, członkowie: **Władysław Gawlas** — wicewojewoda nowosadecki, **Ryszard Kapusta** — dyrektor naczelny Kombinatu Przemysłowego Huta „Stalowa Wola", **Stanisław Łuczkiewicz** — wojewoda bielski, **Jerzy Zarański** — sekretarz KW PZPR w Tarnobrzegu. Rada przyjęła regulamin oraz ustaliła główne kierunki pracy. (Ela)

Podpisanie ważnych umów o współpracy między organizacjami twórczymi Krakowa i Lipska

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Podpisanie umów miało uroczystą oprawę artystyczną. **Ralph Grüneberger** i **Uta Mauersberger** czytali własne utwory — wiersze i prozę, aktor lipski **Dirk Vondran** recytował w dobrych przekładach na język niemiecki utwory krakowskich pisarzy **Tadeusza Hołuja, Krystyny Szlagi, Tadeusza Śliwiaka** i **Stanisława Franczaka.**

Bardzo interesująco brzmiał koncert w wykonaniu grupy instrumentów dętych słynnego Gewandhausu, która wykonała m. in. utwór współczesnego kompozytora lipskiego **Bernda Frankego** pt. „Chagall — impresje na orkiestrę dętą".

Elżbieta Stefańska-Łukowicz wykonała na klawesynie Poloneza D-dur Bazylego Bohdanowicza oraz Poloneza Kościuszki.

W uroczystości udział wzięli członkowie oficjalnej delegacji Krakowa z sekretarzem KK PZPR **Janem Czepielem**, konsul generalny PRL w Lipsku **Wacław Szarszewski**. Przybył I sekretarz Komitetu Okręgowego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności w Lipsku **Horst Schumann**, obecni byli przedstawiciele środowisk twórczych naszego miasta m. in. redaktor naczelny „Zdania" prof. **Marian Stępień**, redaktor naczelny „Życia Literackiego" **Władysław Machejek, Halina Gryglaszewska**, przewodniczący Oddziału Krakowskiego Stowarzyszenia Autorów Polskich **Jan Adamczewski**, rektor Akademii Sztuk Pięknych **Włodzimierz Kunz**, prorektor Akademii Muzycznej prof. **K. Moszumańska-Nazar, Tadeusz Śliwiak, Jacek Kajtoch** i inni.

Po podpisaniu umów zebranych gości powitał serdecznym przemówieniem burmistrz miasta Lipska dr **Bernd Seidel.**

Na tym dzisiejszą relację kończę, ale muszę zaznaczyć, że jeszcze wczoraj odbył się przepiękny wieczór poświęcony przekładom z polskiej literatury współczesnej (proza, wiersze, aforyzmy), że publiczność lipska z niecierpliwością oczekuje występów Teatru Satyry „Maszkaron", którego zespół w godzinach wieczornych przybył tu wczoraj.

✲

W ubiegłą sobotę wystąpił w Lipsku w ramach Dni Kultury Polskiej w NRD Teatr Wielki z Warszawy z przepiękną inscenizacją pt. „Ludus Danielis", — utworu muzyczno-teatralnego o charakterze liturgicznym pochodzącego z Beauvais, z XIII wieku. Aktorzy — wśród nich członkowie zespołu Ars Nova oraz Bornus Consort pracowali znakomicie. Tekst Prologusa recytowany po niemiecku doskonale wprowadzał w nastrój tej przedziwnej biblijnej opowieści o Danielu wyreżyserowanej przez **Hannę Chojnacką.** W ogóle zespół Teatru Wielkiego zaskoczył tutejszych melomanów niezwykłą pieczołowitością w interpretacji pieśni — hymnów i pieśni narracyjnych, które w sumie stanowią o naiwnym teatrze w teatrze. Rozbuchana wręcz scenografia **Mariana Kołodzieja,** sięgająca odważnie do naiwności (Daniel w paszczy lwa, Daniel w piecu), po przepych pałacu Nabuchodonozora, ciekawy układ tańców, tyleż oryginalnych co fantastycznych, wyraźne uleganie grafice i malarstwu średniowiecznemu — wszystko to ukazywało jakby narodziny religii wiary w nieśmiertelne siły.

W niedzielę, mały zespół artystyczny dzieci Gminnego Ośrodka Kultury Kocmyrzów-Luborzyca wystąpił w przepięknym plenerze dla dzieci niemieckich w okolicach Auensee. Właśnie ten zespolik zachwycił nas niezwyczajnym bogactwem inscenizacyjnym ukazując i korowód dożynkowy, i tańce weselne, i turonia. Młodzi pionierzy NRD gorącymi oklaskami dziękowali za piękny prezent w Dniu Dziecka.

Przed południem dnia 31 maja odbyło się uroczyste otwarcie wystawy pod nazwą „Grafika krakowska". Dobra wystawowa sala w nowym gmachu Uniwersytetu im. Karola Marksa zgromadziła liczne grono miłośników polskiej grafiki, pośród której właśnie szkoła krakowska ma swoje niepoślednie miejsce. Mówił o tym komisarz wystawy **Piotr Kunce**, który zaprojektował dowcipny plakat „Mam dobrego nosa i idę na wystawę krakowskiej grafiki". Rzeczywiście prace **Krystyny Hierowskiej, Jerzego Jędryslaka, Zbigniewa Lutomskiego, Włodzimierza Kunza, Andrzeja Oczkosia, Jacka Sroki, Konrada Srzednickiego** prezentują zarówno w swych technikach jak i treściach prawdziwe związki z rzeczywistością. Opisują ją w sposób szczególny co niemieccy koneserzy cenią tutaj najwyżej.

Uroczystość poprzedzająca otwarcie wystawy grafiki krakowskiej przyniosła wzruszający podarunek ze strony niemieckiej. **Gerhard Erber** zagrał z emfazą godną romantycznej interpretacji balladę A-dur oraz Mazurka c-moll Fryderyka Chopina. Takich prezentów się nie zapomina.

Z dalekopisu

BEZDOMNI STUDENCI

(a) Jak poinformowały nowojorskie władze uniwersyteckie, w tym siedmiomilionowym mieście, w którym ok. 60 tys. obywateli pozbawionych jest własnego dachu nad głową, ponad 3 tys. bezdomnych stanowią studenci.

SKARB U WYBRZEŻY FLORYDY

Około 2300 szmaragdów, monety, sztabki złota i srebra wartości wielu milionów dolarów odkryto i wydobyto z dna Zatoki Meksykańskiej w odległości 56 kilometrów od amerykańskiego miasta Key West, na Florydzie. Według przekazów historycznych w rejonie tym w 1662 roku podczas burzy zatonął hiszpański statek „Atocha", na którego pokładzie znajdowały się ogromne skarby.

Według danych specjalistów, do chwili obecnej znaleziono około połowy zatopionych bogactw, które znajdowały się na statku. Łączna wartość ładunku statku „Atocha" może podobno wynieść ponad 4 miliardy dolarów.

TRUMNA — KOLOS

Brak miejsca na cmentarzach w Singapurze sprawia, że wbrew tradycjom coraz częściej dokonuje się tam kremacji zwłok.

91-letnia Singapurka **Hwan Yung Choon** tak bardzo obawiała się kremacji, że już w latach pięćdziesiątych sprawiła sobie 2,4-metrową trumnę o wadze... pół tony, kosztem 1500 dolarów, każdego roku płacąc za jej konserwację 30 dolarów.

Gdy w końcu opuściła ten świat, jej trumnę musiało dźwigać aż 32 mężczyzn, a składanie jej do grobu trwało godzinę.

Wniosek o rozwiązanie zespołu „Lady Pank"

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Ryszard Lis — zorganizowaliśmy, wespół z telewizyjnym programem „Jarmark", wielki festyn kulturalny dla najmłodszych. W godzinach popołudniowych został on zakłócony chuligańskimi wybrykami nietrzeźwych członków zespołu „Lady Pank", którzy obraźliwymi słowami zwracali się do publiczności.

ZW ZSMP w opublikowanym 2 bm. stanowisku wyraził zdecydowane potępienie dla zachowania zespołu i przeprosił wszystkich zebranych na stadionie świadków gorszących wydarzeń. Podjęto decyzję o niewypłaceniu zespołowi honorariów.

Sprawa zbulwersowała mieszkańców Wrocławia. Na stadionie zgromadzonych było kilkanaście tysięcy dzieci i rodziców. Jak pisze w poniedziałkowym wydaniu wrocławskie „Słowo Polskie" — „znakomicie bawiono się do koncertu zespołu „Lady Pank", podczas którego doszło do skandalicznego wybryku lidera grupy **Jana Borysewicza.** Używając wulgarnych słów zrobił on na oczach publiczności striptiz. Prowokacyjne zachowanie się zespołu wywołało incydenty wśród fanów. Interweniowały służby porządkowe i MO. Koncert został przerwany, a J. Borysewicz zatrzymany".

Posiedzenie partyjnej Komisji Kultury

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

sprawie tego partyjnego dokumentu — **Kazimierz Molek.** Obaj wskazali m. in. na niepokojącą tendencję zmniejszania się udziału inwestycji kulturalnych w inwestycjach ogółem.

Konieczność uznania kultury za chroniony obszar życia narodu przewijała się przez całą dyskusję.

W związku z zakończeniem kadencji komisji H. Kubiak podziękował jej członkom i współpracownikom na wykonaną pracę.

W posiedzeniu komisji wziął udział **Waldemar Świrgoń.** Obecny był kierownik Wydziału Kultury KC **Witold Nawrocki.**

Spotkanie kierownictwa MON i PAN

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Ocena tej współpracy i wytyczanie jej dalszych kierunków to temat okresowych spotkań kierownictw MON i PAN. Kolejne odbyło się 2 bm. Omówiono na nim główne zadania wynikające z III Kongresu Nauki Polskiej i sposób ich realizacji w ramach systemu współpracy naukowej.

Przyroda jest dobrem ogólnoludzkim

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

nych problemów — podkreślali prof. **Henryk Zimny** prezes LOP i **Wiesław Tartanus** mistrz w skierniewickich zakładach „Prowent".

Podsumowując spotkanie Z. Messner zaznaczył, że szkodliwe jest zarówno niedocenianie problemów ochrony środowiska, jak i wręcz katastroficzne przedstawianie jego obrazu. Takim opiniom należy się przeciwstawiać.

Winni sabotażu staną przed sądem

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

ka warsztatowego w tym przedsiębiorstwie. Obaj przyznali się do popełnienia zarzucanego im przestępstwa.

Inicjatorem był Kazimierz Krauze. Nakłonił swojego młodszego kolegę do udziału w akcie sabotażu. W nocy z 12 na 13 grudnia ub. r. niepostrzeżenie udało im się przedostać na teren zajezdni. Przystąpili do uszkadzania parkujących autobusów. Po przecięciu paska w 30. pojeździe zostali spłoszeni, co uniemożliwiło im kontynuowanie zniszczeń. Jak wyjaśnili, celem ich działania było spowodowanie zakłóceń w komunikacji miejskiej w godzinach rannych, gdy tysiące ludzi udają się do zakładów pracy i szkół a tym samym wywołanie 13 grudnia negatywnych nastrojów społecznych. Dodajmy, że gdyby owe 30 autobusów — nie mówiąc już o planowanym uszkodzeniu następnych — nie wyjechało na trasy, komplikacje komunikacyjne byłyby rzeczywiście spore. Tylko odkryciu uszkodzenia a także faktowi, iż zajezdnia dzień wcześniej otrzymała dostawę części zamiennych oraz dzięki wytężonej nocnej pracy brygad remontowych udało się przywrócić sprawność pojazdów, udaremniając tym samym główny cel przestępczego działania. W tym kontekście straty (wartość pasków plus robocizna) ocenione na 92.268 zł, wydają się sprawą drugorzędną.

O przebiegu śledztwa poinformował nas w trakcie wczorajszej konferencji prasowej zastępca prokuratora wojewódzkiego w Krakowie **Bronisław Balawender.** Sporządzony został już akt oskarżenia, który wpłynął do Sądu Wojewódzkiego. W najbliższym czasie sprawa trafi na wokandę. (hań)

Odwołanie od decyzji Trybunału Konstytucyjnego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wniosku Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i zakwestionował rozporządzenie Rady Ministrów w tej sprawie.

Skład orzekający Trybunału Konstytucyjnego w swym orzeczeniu z 28 maja br. podzielił pogląd rządu o ekonomicznej i społecznej potrzebie podniesienia opłat z tytułu kosztów eksploatacji remontów mieszkań wykupionych przez obywateli, zakwestionował natomiast sposób wprowadzenia tych podwyżek.

Zachowajmy tradycje ruchu młodzieżowego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wiono również o konieczności zorganizowania izby tradycji ruchu młodzieżowego w Krakowie, w której znalazłaby się stała ekspozycja dorobku organizacji młodzieżowych.

Zebranych poinformowano o zbliżającej się 30. rocznicy ZMS i uroczystościach jakie odbędą się w 1987 roku, związanych z tym faktem. Obchodom towarzyszyć będzie szereg imprez od wystaw, wieczornic, manifestacji młodzieżowych po spotkania z byłymi działaczami ruchu młodzieżowego. (ip)

Drzewa mówią prawdę

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

kające Afrykę są efektem wpływu działalności człowieka na klimat czy też wynikają z cykli rozwojowych klimatu. Na podstawie danych dendrochronologicznych można szacować przyrosty masy drzewnej w lasach a także ustalać i weryfikować programy ochrony lasów przed skażeniami środowiska. Istnieje światowy bank ciągów dendrochronologicznych. Jest to zapis charakterystyk słojów rocznych drzew. W RFN np. doprowadzono go do VIII wieku, na kontynencie amerykańskim, gdzie rosną gatunki drzew długowiecznych zapis odtworzono do 4 tys. lat. Ma to kapitalne znaczenie m. in. dla datowania znalezisk archeologicznych. Na podstawie przebiegu słojów w znalezionym kawałku drewna można bezbłędnie podać jego wiek.

Wczoraj w krakowskiej Akademii Rolniczej rozpoczęło się międzynarodowe sympozjum dendrochronologiczne. Jak informuje dr **Edward Feliksik** z AR krakowskie sympozjum poświęcone jest zagadnieniom metodologii badań dendrochronologicznych. Uczestniczy w nim kilkudziesięciu naukowców z Europy i Ameryki. W uroczystości otwarcia wziął udział rektor AR prof. dr hab. **Władysław Bala** oraz wiceprzewodniczący IIASA — organizacji międzynarodowej zajmującej się koordynacją i programowaniem badań dendrochronologicznych — **Jean Paul Ayrault** z Francji. Obrady sympozjum zakończą się w sobotę 7 bm.

(tor)

Koniec kłopotów...

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

twa. Do budowy przystąpiono w lipcu 1978 r., ale wkrótce okazało się, że trzeba szukać nowego generalnego wykonawcy. Na plac budowy po „Elektromontażu" weszła krakowska „Chemobudowa" i być może centrala pracowałaby od dwóch lat, gdyby nie dwukrotne wstrzymanie inwestycji. Dzięki staraniom władz udało się kontynuować pracę i od kilkunastu miesięcy specjalistyczne firmy rozpoczęły montaż nowoczesnej centrali. Ma ona łączną pojemność (wraz z centralą w Mościcach), 15 tys. numerów, co daje przyrost o 4,5 tys. numerów. Niestety nie zaspokoi to wszystkich potrzeb, bowiem na telefony czeka obecnie 11 tys. osób. Dlatego te 4,5 tys. numerów rozdzielonych zostanie przez specjalne komisje wśród tych, którzy złożyli wnioski do 1979 r. Pozostali muszą czekać na dalszą rozbudowę centrali. Kiedy to jednak nastąpi, nikt nie wie dokładnie, wiadomo natomiast, że docelowa pojemność tarnowskiego centrum wyniesie 25 tys. numerów.

Bezpośrednio po przyłączeniu centrali zostaną zlikwidowane wszystkie stare centrale automatyczne w mieście, zwiększona zostanie do 40 liczba stanowisk w centrali międzymiastowej, likwidowane też będą sukcesywnie do końca br. centrale ręczne na osiedlach. W ich miejsce na osiedlu Jasnym ustawiona zostanie kontenerowa centrala automatyczna o pojemności 1000 numerów. Nowa centrala przystosowana jest do przejęcia pełnoautomatycznej łączności w całym województwie. Umożliwi też automatyczne połączenia z Czechosłowacją, Holandią, Szwajcarią, Belgią, Danią, Finlandią, Hiszpanią, NRD, ZSRR i Bułgarią.

Trzeba się jednak liczyć, że nie nastąpi to natychmiast. Kilkanaście dni po włączeniu nowych urządzeń trzeba będzie wykonać niezbędne prace związane z włączeniem się do automatycznego systemu rozmów międzymiastowych. Dlatego przewiduje się, że największe kłopoty będą właśnie w realizowaniu łączności międzymiastowej. W obrębie miasta takich nie powinno być pod warunkiem, że wykręci się właściwy numer. Wraz bowiem z włączeniem nowej centrali zmienią się numery telefonów w Tarnowie. I tak międzymiastowa będzie mieć numer 900, informacja i reklamacja międzymiastowa 909, biuro numerów 913, straż pożarna 998, pogotowie MO 997, pogotowie ratunkowe 999, pogotowie gazowe 992, wodociągowe 994, wojewódzki szpital zespolony 21-18-61, taxi (dworzec PKP) 919.

Wszystkie pozostałe czterocyfrowe numery telefonów pozostają bez zmian, jedynie na początku trzeba dodać liczbę 21 lub 22. Natomiast w przypadku pięciocyfrowych trzeba będzie zajrzeć do przygotowanego informatora. Będzie on do odebrania w Wojewódzkim Urzędzie Telekomunikacyjnym przy ul. Mickiewicza. (wisz)

Testy dla kierowców (13)

203. W ciągu dnia przy dostatecznej widoczności pojazd holujący powinien mieć włączone:

A światła awaryjne,
B światła mijania,
C światła drogowe.

204. Znak zakazu umieszczony pod tablicą miejscowości oznacza, że zakaz tym znakiem wyrażony obowiązuje:

A na całej długości ulicy, na której znak jest ustawiony,
B na całym terenie danej miejscowości w ciągu całej doby,
C na całym terenie danej miejscowości lecz jedynie w godzinach od 5 do 22.

205. Spożywanie przez kierowcę, bezpośrednio przed jazdą, napojów zawierających alkohol jest dopuszczalne:

A w ilości równoważnej jednemu małemu kuflowi jasnego piwa,
B w ilości równoważnej jednemu kieliszkowi czerwonego wina owocowego,
C jest w ogóle zabronione.

206. Kierujący wyprzedzanym pojazdem wolnobieżnym lub ciągnikiem rolniczym jest obowiązany do:

A niezwiększania prędkości jazdy,
B maksymalnego usunięcia się na prawo i — w razie potrzeby — zatrzymania się,
C zmniejszenia prędkości jazdy

207. Pojazdem silnikowym nazywamy pojazd przeznaczony do poruszania się po drogach, który wyposażony jest w silnik:

A ale nie jest ani motorowerem, ani pojazdem szynowym,
B o pojemności skokowej powyżej 50 cm³
C którego cechy konstrukcyjne umożliwiają jazdę z prędkością powyżej 50 km/h.

208. Pojazd poruszający się po części jezdni, na której jest torowisko tramwajowe, powinien z niej zjechać:

A tylko wtedy, jeśli jest to rejon przystanku i do przystanku zbliża się tramwaj,
B zawsze, jeśli zbliża się tramwaj,
C tylko, jeśli to pojazd osobowy, motocykl lub rower.

209. Zakaz zatrzymywania pojazdu na wiaduktach obowiązuje:

A na wszelkich wiaduktach,
B tylko na wiaduktach znajdujących się poza granicami miast,
C tylko na wiaduktach bez chodników dla pieszych.

210. Zabrania się holowania:

A pojazdu bez zasadniczego układu hamulcowego,
B dwóch i więcej pojazdów,
C pojazdu członowego.

211. Obowiązek zachowania bezpiecznego odstępu podczas omijania jest wymagany:

A tylko w stosunku do poruszających się uczestników ruchu,
B w stosunku do każdego uczestnika ruchu lub przeszkody na jezdni,
C tylko w stosunku do uczestników ruchu unieruchomionych na środku jezdni.

212 Zbliżając się do oznaczonego przystanku tramwajowego bez wysepki, na którym na środku jezdni stoi tramwaj, kierowca pojazdu ma obowiązek:

A zmniejszenia prędkości i zachowania szczególnej ostrożności podczas przejeżdżania obok tramwaju,
B zatrzymania pojazdu w odległości nie mniejszej niż 10 m od znaku przystankowego na czas postoju tramwaju,
C zatrzymania pojazdu w takim miejscu i na taki okres, aby zapewniony był swobodny dostęp do tramwaju i z tramwaju na chodnik.

213. Zbliżając się do przejścia dla pieszych kierujący pojazdem obowiązany jest ustąpić pierwszeństwa pieszemu:

A jeśli ten sygnalizuje podniesieniem ręki zamiar przechodzenia i po przejściu,
B tylko wtedy, jeśli jest to grupa pieszych złożona co najmniej z 3 osób,
C znajdującemu się na przejściu.

214. Minimalna prędkość jazdy dopuszczona na drodze tylko dla pojazdów samochodowych:

A wynosi 20 km/h,
B nie jest określona,
C wynosi 40 km/h.

215. Podczas postoju na jezdni w warunkach niedostatecznej widoczności pojazd samochodowy powinien mieć włączone światła:

A pozycyjne przednie i tylne lub postojowe,
B pozycyjne przednie i tylne po stronie pojazdu znajdującej się bliżej środka jezdni,
C mijania.

216. Przepisy o ruchu drogowym wymagają, aby kierowca miał przy sobie podczas jazdy następujące dokumenty:

A prawo jazdy i dowód rejestracyjny pojazdu,
B prawo jazdy, dowód rejestracyjny i dowód osobisty,
C prawo jazdy i dowód osobisty.

217. Które z niżej wymienionych czynności obowiązany jest wykonać kierowca uczestniczący w wypadku drogowym?

A ochronić miejsce wypadku tak, aby ślady wypadku nie uległy zatarciu,
B zapewnić bezpieczeństwo ruchu w miejscu wypadku,
C pozostawić pojazd na miejscu wypadku do czasu uzyskania zgody funkcjonariusza MO na odjechanie.

218. Linka użyta do holowania pojazdu powinna mieć taką długość, aby odległość między pojazdami wynosiła:

A od 2 do 4 m,
B nie więcej niż 3 m,
C od 4 do 6 m.

219. Zakaz zatrzymywania pojazdu na jezdni, obok linii przerywanej, wyznaczającej krawędź jezdni dotyczy:

A każdego pojazdu,
B każdego pojazdu z wyjątkiem pojazdu jednośladowego,
C każdego pojazdu lecz tylko na obszarze zabudowanym.

220. Holowanie motocykla jest dozwolone na połączeniu:

A sztywnym,
B giętkim,
C dowolnym: albo giętkim albo sztywnym.

Tydzień na drogach

Zginęło 61 osób

WARSZAWA (PAP). W ostatnim tygodniu maja milicja zanotowała w kraju 678 wypadków drogowych, w których zginęło 61 osób, a 809 zostało rannych.

Brawura, brak wyobraźni i zwykła bezmyślność — to najczęstsze przyczyny śmierci na drogach. Potwierdzają to wypadki z ostatniego weekendu.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 31 maja 1986 roku w wieku lat 73 zmarła po długiej i ciężkiej chorobie najdroższa Matka i Babcia, lekarz medycyny

ANNA BARTA

Pogrzeb odbędzie się 6 czerwca o godz. 15.00 na cmentarzu Salwatorskim.

Zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu i żałobie

CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ I WNUKOWIE

Prosimy o nieskładanie kondolencji

Ogłoszenia ekspresowe

KAROSERIĘ uzbrojonową Wartburga 353W, po wypadku, 2-letnią — sprzedam. Tel. 11-69-51. g-22830

BLACHĘ — trapezową, falistą, ocynkowaną — kupię. Tel. 66-84-42. g-22842

BRODZIK metalowy — sprzedam. Tel. 33-52-32. g-22687

MASZYNĘ „Consul", do pisania, dużą — sprzedam. Tel. 11-04-82.

FIATA 126p 600, rocznik 1978, karoseria zmieniana, 1983 — sprzedam. Zakliczyn n. Dunajcem, ul. Malczewskiego 24, tel. 8. g-23568

OPEL diesel, po wypadku — sprzedam. Kraków, Miedziana 20. g-22824

KOSIARKĘ rotacyjną — zdecydowanie kupię. Jan Kucharczyk, Mszanka 126, 38-332 Wola Łużańska. A-83

KOMBINAT METALURGICZNY „HUTA IM. LENINA"

zatrudni natychmiast

z-cę głównego księgowego

Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne, wiek do 45 lat oraz co najmniej 10-letnia praktyka na kierowniczych stanowiskach w rachunkowości przemysłowej.

Wskazane posiadanie dyplomu biegłego księgowego. Oferty osobiste względnie pisemne przyjmuje **Dział Kadr i Analiz Społecznych KM HiL, tel. centr. 44-98-66, wewn. 68-90.** K-4722

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU OPAŁEM I MATERIAŁAMI BUDOWLANYMI
Oddział Okręgowy w Krakowie

oferuje do wolnorynkowej sprzedaży
odbiorcom indywidualnym

PUSTAKI SM-185 (typ łęgowski)

— o wym. 19×19×39 cm w cenie detalicznej zł 63,— za sztukę — na odbiór własny w PPB „Prefabet" Zakład Produkcyjny w Dziedzicach.

Sprzedaż prowadzi i informacji udziela **Punkt Sprzedaży i Przydziału Materiałów Budowlanych dla Budownictwa Indywidualnego w Krakowie, ul. Zabłocie 2, tel. 66-66-21.**

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA HYDROTECHNICZNEGO I RUROCIĄGÓW ENERGETYCZNYCH „ENERGOPOL-2" w Krakowie, ul. Włóczków 7

zatrudni zaraz

pracowników w jednostkach organizacyjnych:
— Dyrekcja Oddziału Dobczyce
— Oddział Oświęcim
— Zakład Sprzętu i Transportu Kraków, ul. Przewóz

w następujących zawodach:
- **cieśla**
- **zbrojarz**
- **betoniarz**
- **robotnik budowlany**
- **spawacz RS-1**
- **operator koparek, spycharek i żurawi samojezdnych kołowych**

Przedsiębiorstwo gwarantuje wynagrodzenie indywidualne wg Zakładowego Systemu Wynagrodzeń, uwzględniającym kwalifikacje oraz wkład pracy (stawka na stanowiskach robotniczych do 110 zł/godz.).

Dla pracowników zamiejscowych zakwaterowanie w hotelach pracowniczych, względnie możliwość dowozu z miejsc zamieszkania codziennie lub tygodniowo.

Możliwość korzystania ze stołówek i bufetów.

Przedsiębiorstwo ponadto zapewnia:
— premie uznaniowe, akordowe, umów o dzieło, specjalne dodatki za wysługę lat i nagrody jubileuszowe
— wszelkie świadczenia socjalne, wczasy, kolonie, wycieczki
— uprawnienia wynikające z Karty Pracownika Budownictwa
— możliwość podnoszenia kwalifikacji, uzyskanie specjalizacji zawodowej

Zgłoszenia przyjmuje: **Dział Zatrudnienia i Płac w Krakowie, ul. Włóczków 7, natomiast zgłoszenia operatorów przyjmuje Dyrekcja Zakładu Sprzętu i Transportu „Energopol-2" w Krakowie, ul. Rybitwy 15** (dojazd autobusem MPK nr 157 lub 158 w kierunku Rybitw). K-4591

Realia 138

■PRACA■TOWAR■RYNEK■DOM■BUDŻETY RODZINNE■REFORMA■ ■TECHNIKA■SAMORZĄDNOŚĆ■INICJATYWY■OPINIE■

Spółki pod prawnym nadzorem

Z dużą ostrożnością i jeszcze większymi obawami zdecydowano się przed kilku laty na szersze otworzenie drzwi naszej gospodarki przed kapitałem zagranicznym. Jedno po drugim powstawały przedsiębiorstwa polonijne i chociaż dzisiaj różnie oceniane, ich istnienie jest przecież faktem. Dzięki nim wzbogacił się nasz wewnętrzny rynek, a i państwowa kieszeń stała się zasobniejsza o dodatkowe środki. Czasem kogoś tam jeszcze denerwują duże zyski osiągane przez właścicieli owych firm, bo ciągle u nas obowiązuje w społecznej świadomości egalitaryzm, w myśl którego wszyscy powinni mieć po równo. Gdy ktoś ma więcej natychmiast odzywają się głosy o konieczności „zrównania do szeregu", te dobrze znane okrzyki o naruszonych zasadach sprawiedliwości. Tymczasem w świecie interesu obowiązuje brutalna zasada inwestowania w połączeniu z zyskami, które przynieść może i powinno inwestycyjne przedsięwzięcie. Zasadę tę stosować będą również uczestnicy polskich spółek z udziałem zagranicznym. Spółek, których utworzenie przesądził Sejm przyjmując stosowną ustawę.

Istotny wyłom

Decydując się na tworzenie spółek z zagranicznym udziałem nie wymyśliliśmy nic nowego. Spółki takie funkcjonują w całym zachodnim świecie, funkcjonują także w obozie socjalistycznym. Prekursorami byli Węgrzy, o Jugosławii już nie wspominając. Chodzi o stworzenie większych możliwości dewizowych, o nasycenie gospodarki środkami dewizowymi. W naszej sytuacji gospodarczej, przy dużym zadłużeniu i ograniczonych możliwościach płatniczych, każde rozwiązanie mogące złagodzić gospodarcze trudności uznać należy za cenne. Nawet wówczas, gdy ktoś je nazwie istotnym wyłomem w dotychczasowej praktyce układania stosunków z kapitałem obcym. Rzecz tylko w tym, aby znaleźć odpowiednio atrakcyjnych partnerów chcących u nas inwestować. Atrakcyjnych — to znaczy takich, którzy posiadają odpowiednio duży kapitał i odpowiednie możliwości. Z tym znalezieniem partnerów mogą być pewne trudności wynikające z odmiennych, w porównaniu z zachodnimi, stosunków gospodarczych, a także z niestabilności naszych przepisów. Wielokrotnie zdarzało się przecież tak, że zaledwie po kilku latach zmieniano stosowne akty prawne, że zapominano o wcześniej danych gwarancjach. Obustronne zaufanie jest jedną z podstaw właściwego rozwijania wzajemnych stosunków. Jeżeli ktoś już inwestuje, to spodziewa się, że korzyści wyciągać będzie przez dłuższy okres, a nie przez lat zaledwie kilka.

Najważniejsze rozwiązania

W trakcie poselskiej dyskusji nad projektem ustawy o spółkach z udziałem zagranicznym wskazywano na fakt, że nowa regulacja jest nieodzowna ze względu na program przyspieszenia rozwoju gospodarki narodowej, jest ona pomyślana jako element pragmatycznej koncepcji jej pobudzania. W konsekwencji przyjęcie ustawy powinno pomóc polskim producentom w uruchamianiu nowych możliwości rozwojowych, pobudzać ich aktywność produkcyjną i eksportową oraz przyczynić się do lepszego zagospodarowania zasobów.

Oczywiście nie będę omawiał wszystkich szczegółowych rozwiązań ustawy, ograniczając się do tych najważniejszych. Tak więc znacznemu rozszerzeniu uległy dziedziny naszej gospodarki, w których może dochodzić do tworzenia spółek z udziałem zagranicznym. W okresie 2 lat spółka zwolniona będzie od podatku dochodowego.

Wszystkie spory, w których jako strona występuje spółka, rozstrzygane będą przez sądy. Zagraniczny wspólnik ma zagwarantowany udział w zysku proporcjonalnie do wniesionego wkładu i — co jest istotne — ów zysk w walutach obcych może przekazać za granicę bez odrębnego zezwolenia dewizowego. Z tego rozwiązania łatwo widać, iż chodzi o zainteresowanie spółek głównie eksportem, gdyż uzyskane dzięki niemu dewizy wspólnik może przekazywać za granicę. Gdy nie będzie eksportu, nie będzie także dewiz, a więc i transferu. Eksport zaś to dzisiaj nowe technologie, nowe techniki organizacji i zarządzania. W tych wszystkich innowacjach musi być zainteresowany, jeżeli chce uzyskiwać odpowiednio wysokie zyski, uczestnik spółki.

Niezwykle istotnym rozwiązaniem podnoszącym atrakcyjność naszej oferty jest wprowadzona do projektu ustawy autopoprawka rządu stanowiąca, że spółki mogą być zaopatrywane w surowce centralnie bilansowane, czyli innymi słowy: spółki uczestniczą w obrocie gospodarczym na zasadach i trybie określonym dla jednostek gospodarki uspołecznionej.

Zabezpieczenie naszych interesów

Podczas dyskusji nad projektem ustawy o spółkach z zagranicznym udziałem wielokrotnie wskazywano na konieczność pełnego zabezpieczenia interesów socjalistycznego państwa, na zachowanie wszystkich gwarancji ujętych w polskich przepisach dotyczących stosunków pracy i praw pracowników. Takie gwarancje ustawa przynosi.

Jednolity nadzór nad działalnością spółek powierzony został ministrowi handlu zagranicznego, który może odmówić wydania zezwolenia na założenie spółki m. in. ze względu na „... ważny interes społeczny lub gospodarki narodowej, bezpieczeństwo państwa lub ochronę tajemnicy państwowej". Jako normę bezwzględnie obowiązującą przyjęto zasadę przeważającego udziału polskiego partnera. Z tym przeważającym udziałem wiążą się więc odpowiednie uprawnienia natury decyzyjnej.

A inne gwarancje? W sprawach socjalnych i ubezpieczeń społecznych oraz działalności związków zawodowych stosuje się prawo polskie, zgodnie z prawem polskim kształtowane mają być w spółce stosunki pracy, jak też wysokość opłat i podatków. Wprowadzenie obcego kapitału dzięki takim rozwiązaniom w niczym nie naruszy relacji pracodawca — pracownik i państwo — przedsiębiorstwo.

Interesy strony polskiej, tym razem już natury dewizowej, obok wspomnianych opłat i podatków, zabezpieczyć ma ustawowy przepis, w myśl którego na spółce ciążyć będzie obowiązek odsprzedania polskiemu bankowi od 15 do 25 proc. wpływów w walutach obcych z tytułu eksportu. Przewiduje się, że przepis ten nie będzie działał antyeksportowo, tym bardziej, iż przewiduje się (to kolejna rządowa autopoprawka), że w przypadkach uzasadnionych wysokość obowiązkowej odsprzedaży walut naszemu bankowi można ustalić na poziomie poniżej 15 proc.

Brak jednomyślności

Ustawa o spółkach z zagranicznym udziałem już za miesiąc wchodzi w życie. Mimo jej niewątpliwych plusów nie wszystkich przekonały opinie o pożytkach płynących z rozwiązania zaproponowanego przez rząd. Kontrowersje pojawiły się tak podczas dyskusji w komisjach sejmowych, jak i sesji plenarnej parlamentu. Odzwierciedleniem tych rozbieżności był wynik głosowania nad projektem: 4 posłów wypowiedziało się przeciw projektowi, a 2 wstrzymało się od głosu. Wydaje się jednak, że dzisiaj nie ta odmienność zdań jest najważniejsza. Istnienie spółek staje się faktem i teraz trzeba baczyć na to, by te organizmy gospodarcze działały rzeczywiście zgodnie z zapisem ustawy, by były rzeczywiście spółkami pod nadzorem polskiego prawa.

JANUSZ HAŃDEREK

Kapitał mieszany ze zdrowym rozsądkiem

Podczas pobytu w Międzynarodowym Domu Dziennikarza w Złotych Piaskach w Bułgarii zaszedłem do znajdującego się tam sklepu z ubiorami. Towar na półkach wyglądem przypominał najlepiej zaopatrzone sklepy w Europie zachodniej. Zdziwiony tym wielce — wszak Bułgaria z tzw. II obszaru płatniczego przywozi ledwie 15 proc. swojego rocznego importu — zapytałem o pochodzenie towarów. — *To nasze, bułgarskie* — udzieliła informacji sprzedawczyni — *ale produkowane na eksport do RFN czy Austrii.* Świadczyły o tym zresztą metki wyrobów w alfabecie łacińskim. I w ten sposób poprzez wyroby zetknąłem się z działalnością spółek o kapitale mieszanym działających w Bułgarii.

Firmy mieszane — a jest ich obecnie w Bułgarii 7 — istnieją na podstawie przepisów prawnych wydanych w 1980 r. Wspólne przedsięwzięcia produkcyjne mają na celu nie tyle forsowanie bułgarskiego eksportu na rynki twardodewizowe, lecz są przede wszystkim pewnego rodzaju furtką dla dopływu towarów zachodnich na rynek bułgarski. Pośrednio zaś umożliwiają stałą poprawę jakości towarów wytwarzanych w Bułgarii z myślą o eksporcie, bowiem produkowane są one wedle norm zachodnich.

Najdłużej w krajach socjalistycznych spółki o kapitale mieszanym działają na Węgrzech. Zaczęto je tworzyć na mocy przepisów prawnych w 1972 r. Tu można snuć pewne analogie z sytuacją w naszym kraju. Węgrzy zaczęli wdrażać reformę gospodarczą w 1968 r. i po 4 latach dopuścili istnienie spółek o kapitale mieszanym. Nasza reforma zaczęła wchodzić w życie w 1982 r... W początkowym okresie istnienia spółki o kapitale mieszanym na Węgrzech musiały się ograniczać do sfery usług i obrotu pieniężnego. Przedsiębiorstwa produkcyjne o kapitale mieszanym zaczęły powstawać w 1978 r. i obecnie działają już 52. Do inwestowania na Węgrzech zachęcają nie tylko relatywnie niskie podatki, a nawet możliwość działalności przedsiębiorstw w branżach szczególnie preferowanych przez państwo przez 5 lat bez żadnego podatku, ale także inne korzyści. Jak pisał zachodnioniemiecki dziennik HANDELSBLATT: *„W porównaniu z krajami rozwijającymi się, bądź też z tzw. krajami na drodze do uprzemysłowienia, jako partnerami alternatywnymi Węgry mogą zapewnić szereg korzyści (...) poziom wiedzy fachowej siły roboczej, jak też poziom badań i rozwoju na Węgrzech, są wysokie, nawet jeśli mierzyć je kryteriami europejskimi. (...) Technologia węgierska często jest prostsza niż technologie wysoko rozwiniętych państw uprzemysłowionych. Koszty konserwacji urządzeń są niższe. (...) Największa trudność wspólnych przedsięwzięć w socjalistycznym kraju polega na tym, iż muszą one działać w systemie planowania centralnego i w pewnym sensie pozostają wyspą kapitalistyczną w socjalistycznym morzu".*

Również w Jugosławii spółki o kapitale mieszanym nie są niczym nowym. W 1984 r. znacznie jeszcze zliberalizowano przepisy prawne spółek tych dotyczące. Obecnie przedsiębiorstwa mieszane mogą być tworzone prawie we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, z wyjątkiem ubezpieczeń, handlu detalicznego i usług socjalnych (choć mogą być zakładane w sektorze zdrowotno-rekreacyjnym). Nie wymaga się przy tym większościowego udziału strony jugosłowiańskiej w przedsiębiorstwach mieszanych. Jednak w celu transferu zysków partnera zagranicznego wspólne przedsięwzięcie musi uzyskać w rzeczywistości waluty wymienialne przez eksport towarów i usług. Tak więc partner zagraniczny jest żywotnie zainteresowany eksportem poza Jugosławię.

W Chińskiej Republice Ludowej, kolejnym kraju socjalistycznym, w którym istnieją przedsiębiorstwa o kapitale mieszanym, przepisy ich dotyczące wydane zostały jeszcze w roku 1979. Po 4 latach było 101 takich spółek. Przy czym minimalny udział inwestora zagranicznego może być w spółkach o kapitale mieszanym zakładanych w Chinach mniejszy niż 25 proc.

Wydaje się jednak, że ze wszystkich nowych form w dziedzinie chińskich stosunków gospodarczych z zagranicą — a stosowane są m. in. transakcje kompensacyjne, czy obróbka uszlachetniająca — spółki o kapitale mieszanym wydają się formą najbardziej fascynującą. Dla Chin stanowią bowiem możliwość pozyskania zagranicznej technologii przez przyciągnięcie partnera z zagranicy na miejsce. Dla zagranicy zaś — możliwość korzystania ze zręcznej i taniej siły roboczej oraz struktury technicznej z perspektywą wejścia na rynek liczący miliard konsumentów.

Każde z państw socjalistycznych dopuszczających kapitał zagraniczny na swoje terytorium zakłada sobie nieco inne cele do osiągnięcia. Także inwestorzy zagraniczni na co innego liczą w każdym kraju. Ktoś kto zechce zainwestować w Polsce na pewno nie będzie liczył na rynek o miliardzie konsumentów, ale jest to drugi co do wielkości — po ZSRR — rynek europejskich państw socjalistycznych. Zresztą wydaje się, iż swe kapitały zdecydują się w Polsce zainwestować tylko te przedsiębiorstwa, które dokładnie znają nasze realia gospodarcze, firmy od lat już istniejące na naszym rynku, choć do tej pory tylko na zasadzie wymiany towarowej. A na co możemy liczyć w przypadku przedsiębiorstw o kapitale mieszanym? Chyba na to samo, z czym liczyli się Jugosłowianie dopuszczając obcy kapitał — na uzyskanie najnowszych technologii, których import w ostatnich kilku latach ograniczony był do niskiego poziomu z powodu braku obcych walut na ich zakup.

Czy spółki o kapitale mieszanym podważą ustrój socjalistyczny w naszym kraju, które to niebezpieczeństwo ukazuje wielu zwolenników systemu własności społecznej? Dopływ obcych kapitałów nie osiągnie na pewno tej skali, która groziłaby załamaniem systemu. Poza tym jeżeli chcemy istnieć na rynku światowym — przypomnę w tym miejscu, iż udział Polski w handlu światowym był w 1985 r. dwukrotnie mniejszy niż w 1938 r.! — musimy mieć powiązania mocniejsze niż do tej pory. Nie możemy być samowystarczalni, albowiem zamykanie się bez kontaktów z szerokim światem, także tym kapitalistycznym, prowadzi do gospodarczego zwyrodnienia, czego najlepszym dowodem na gruncie europejskim Albania. Wreszcie — gdyby ktoś nadal był przeciwny spółkom o kapitale mieszanym w Polsce — warto sobie uświadomić fakt, że socjalizm realizuje się przede wszystkim w procesie rozdziału tego, co wytworzono. Tyle, że najpierw należy to wytworzyć i sprzedać.

WOJCIECH MACHNICKI

RECEPTA NA TRUDNOŚCI?

Niemal na całym świecie znane są tzw. joint-ventures czyli wspólne przedsięwzięcia z udziałem kapitału zagranicznego w formie spółek. W Polsce dotychczas, od ponad 10 lat, działają tzw. zagraniczne przedsiębiorstwa drobnej wytwórczości popularnie zwane firmami polonijnymi. Nowe rozwiązania przyjęte w końcu kwietnia br. idą w zupełnie innym kierunku. Tym razem nie chodzi już o stosunkowo skromne przedsięwzięcie gdzie właściciel zaczyna rozwój od ok. 50 tys. dolarów, a zgodę na podjęcie przez przedsiębiorstwo działalności podejmuje jeden z 49 wojewodów. Teraz gra toczy się o duże inwestycje, poważne pieniądze, liczone nawet w milionach dolarów.

Wprowadzenie do naszej gospodarki zasad reformy gospodarczej doprowadziło do modyfikacji i dużych zmian w systemie handlu zagranicznego. Pojawiły się spółki tworzone przez przedsiębiorstwa i organizacje handlowe. Większa samodzielność zakładów doprowadziła jednak do takich sytuacji gdy teoretycznie możliwe jest zwiększenie eksportu, tylko niezbędne są zakupy za dewizy komponentów lub rozbudowa zaplecza. Wprowadzenie restrykcji i ograniczenie dostępności Polski do międzynarodowego rynku kredytowego poważnie zmniejszyło zdolność do zaciągania nowych pożyczek na modernizację i odtworzenie wyposażenia zakładów. Poza tym był jeszcze jeden argument za wprowadzeniem do Polski spółek i wspólnych przedsiębiorstw z kapitałem zagranicznym. Doświadczenia innych państw socjalistycznych wykazały ponad wszelką wątpliwość, że nie ma żadnych sprzeczności ustrojowych i podważenie społecznej własności środków produkcji nie wchodzi w ogóle w rachubę. Nie należy zapominać, że strona polska zachowuje 51 proc. akcji, a tylko w nadzwyczajnych przypadkach, szczególnie korzystnych, kontrahent zagraniczny może uzyskać, od ministra handlu zagranicznego, zgodę na wyższy niż 49 proc. udział. Na czele spółki stać ma Polak, który prowadzić będzie działalność przedsiębiorstwa w naszych rodzinnych uwarunkowaniach. Znikają jednak np. pośrednicy w eksporcie. W przypadku prowadzenia pracy niezgodnej z naszym interesem państwowym istnieje pełna szansa rozwiązania takiego kontraktu.

Po niezbędnych negocjacjach z innymi resortami dopracowano się np. w Ministerstwie Pracy, Płac i Spraw Socjalnych dokumentów mówiących o uprawnieniach polskich pracowników spółek, świadczeniach socjalnych itp. O wyzysku naszych obywateli mowy nie ma! Warto spojrzeć realnie na sprawę i wówczas niebezpieczeństwo penetracji gospodarki przez obcy kapitał zupełnie znika. Są bowiem działy, w których zezwoleń nie będzie można dostać.

Kiedy rozmawiałem w Ministerstwie Handlu Zagranicznego ze **ZBIGNIEWEM WYSOCKIM** wicedyrektorem Departamentu Organizacji i Koncesjonowania trwały ostatnie przygotowania do wprowadzenia w życie nowej ustawy, która nabiera mocy prawnej 1 lipca br. Już dziś jest ok. 25 chętnych, którzy niemal natychmiast chcą złożyć swoją ofertę założenia spółki wraz z kompletem dokumentów i analizą założeń ekonomicznych. Ze względów handlowych trudno przed czasem ujawniać działy gospodarki, które cieszą się szczególnym zainteresowaniem, ale jest tam i produkcja, przetwórstwo żywności, dokończenie „zamrożonych" inwestycji, wykorzystanie maszyn, przemysł tekstylny itd. Biznesmeni pochodzą nie tylko z kręgów polonijnych, a najczęściej powtarzające się kraje to: Austria, RFN, Stany Zjednoczone, Szwecja. Ta ustawa stwarza także możliwość wchodzenia polskich przedsiębiorstw w spółki z krajami socjalistycznymi. Dotychczas pracujące przedsiębiorstwa jak np.: „Petrobaltic" czy „Haldex" powstawały w oparciu o międzyrządowe porozumienia na najwyższym szczeblu. Wydawano zgodę po uznaniu konieczności ich powołania. Teraz sprowadzono to na niższy pułap i wydaje się, że np. Węgry, NRD czy Czechosłowacja powinny być zainteresowane tą formą współpracy z nami. Dla nas jest to sygnał, że nie zawsze trzeba oglądać się na zachodnie licencje tylko w miarę możliwości szukać kontaktów z socjalistycznymi partnerami.

Kompetentny zespół rzeczoznawców z zainteresowanych resortów prowadzi stałe konsultacje nad wypracowaniem wspólnego spojrzenia na zestaw przepisów dotyczących joint-ventures. W ustawie nie przewidziano żadnych delegacji i przygotowywania dodatkowych aktów wykonawczych — zagraniczny biznesmen czy rada nadzorcza mają wziąć tekst ustawy i wyczytać z niego wszelkie prawa i obowiązki. Tu już nie wolno pozwolić sobie na dowolność interpretacyjną, czekać miesiącami na rozporządzenia. W biznesie duże znaczenie ma szacunek do partnera. Minister handlu zagranicznego ma 3 miesiące na wydanie zgody na powołanie spółki. Czyli bardzo trudno się spodziewać by jeszcze w tym roku wspólne przedsięwzięcia rozpoczęły działalność na szeroką skalę, jednak nie o pośpiech przecież chodzi. Czym możemy konkurować z innymi państwami w przyciągnięciu obcego kapitału? Wysoko kwalifikowana kadra techniczna, potencjalnie duży rynek zbytu, dostępność surowców i energii.

Wspólne przedsięwzięcia są logiczną konsekwencją działań na rzecz aktywizacji eksportowej gospodarki. Musimy zarabiać dewizy by kupować części zamienne, komponenty, nowe technologie. Nie można rezygnować z międzynarodowego podziału pracy. Dziś nikt nam nie chce już gwarantować kredytu w wysokości 25 mln dolarów. Jeśli więc sami nie znajdziemy dodatkowych źródeł finansowania handlu zagranicznego i poszerzenia oferty rynkowej, nikt za nas sprawy nie załatwi. Zajmowanie się zagranicznymi spółkami w kategorii sensacji czy nadmiernych oczekiwań do niczego nie prowadzi. Różnicowanie naszej gospodarki musi nastąpić i wspólne przedsięwzięcia są jednym z punktów. Postulaty stworzenia mechanizmu, który pozwoliłby zwiększyć nasze obroty z państwami kapitalistycznymi o ok. 0,5 mld dolarów nie mogą trafić w próżnię. Po wielu przymiarkach grupa ekspertów z MHZ przedłożyła Sejmowi do zaakceptowania ustawę, która gwarantuje stronie polskiej kontrolę nad rozwojem przedsięwzięć z udziałem zagranicznym, pozwala zarobić dolary, z drugiej strony gwarantuje zachowanie podstawowych pryncypiów gospodarki. Pokazuje również światu, że system, w swej podstawowej materii, jest reformowalny i polskie kierownictwo gospodarcze chce aktywnie uczestniczyć w jego przeobrażaniu.

WOJCIECH ŻURAWSKI

POCZTA REALIÓW ◆ POCZTA REALIÓW ◆ POCZTA REALIÓW ◆ POCZTA REALIÓW

Jak oszczędzać farbę?

Jestem stałym i długoletnim czytelnikiem „Gazety Krakowskiej". Z zainteresowaniem śledzę wszystko co ukazuje się na jej łamach, a dotyczy reformy gospodarczej. Najbardziej temat porządkowania spraw gospodarczych. Ostatnio dużo pisze się o marnotrawstwie materiałowym. Jest to temat bardzo obszerny i w tej materii tkwią olbrzymie rezerwy.

Mnie osobiście od dawna nurtuje problem marnowania farb zużywanych do malowania powierzchni metalowych przed układaniem izolacji termicznej. Przy robotach izolacyjnych pracuję od 1953 r przechodząc wszystkie szczeble w hierarchii służbowej od pracownika do kierownika Przez cały okres byłem zainteresowany wprowadzeniem nowych rozwiązań. Pod koniec lat sześćdziesiątych współpracowałem z Instytutem Materiałów Budowlanych Politechniki Krakowskiej. Moja rola polegała na organizowaniu na terenie HiL punktów kontrolnych i dostarczaniu z nich próbek materiałów izolacyjnych zainstalowanych w różnych miejscach, w różnych warunkach i w różnych okresach. W tym to czasie zainteresowałem się również — już poza programem — przyczynami częstych awarii w rurociągach energetycznych. **Ze szczegółowych oględzin uszkadzanych odcinków rurociągów wynikało, że przyczyną przecieków była korozja punktowa od wewnątrz, nie zaś korozja powierzchni zewnętrznych znadujących się pod izolacją. Próbki na doświadczalnych odcinkach rur montowanych w sieciach energetycznych różnych mediów wykazywały, że zewnętrzna powłoka rurociągu była jednakowa na odcinkach malowanych jak i nie malowanych, co automatycznie podważało celowość malowania powierzchni przed izolacją.** Posiadając zdobyte doświadczenie w 1969 r złożyłem wniosek racjonalizatorski, który został przez komisję skierowany do dalszych badań, a później gdzieś zaginął. Podnosiłem systematycznie temat na różnych zebraniach, okazjonalnych spotkaniach, lecz bez większego zainteresowania.

O słuszności moich spostrzeżeń utwierdziłem się podczas pobytu w NRD na robotach eksportowych, gdzie naocznie przekonałem się, że nie stosuje się malowania przed izolacją przy zastosowaniu tego samego materiału izolacyjnego co w kraju i jak uzasadniono z tych samych powodów. Natomiast bardzo rygorystycznie wymaga się malowania konstrukcji nośnych rurociągów jak i wielokrotnego malowania izolacji na zewnątrz, co ma całkowite uzasadnienie, ze względu na agresywne środowisko, jakie występuje w zakładach pracy. Podobnie dzieje się w RFN i Austrii, jak i innych państwach zachodnich.

Malując pod izolację marnotrawimy w skali kraju olbrzymie ilości farby, niekiedy sprowadzanej za dolary.

Uważam, że bliższe zainteresowanie się problemem w ramach dyskusji przed X Zjazdem PZPR nie jest pozbawione racji.

Gdyby powyższy temat zasługiwał na uwagę, chętnie służę bliższymi informacjami i ewentualną pomocą w zorganizowaniu punktów doświadczalnych.

STANISŁAW KLIMCZAK
Nowa Huta

Nie do śmiechu. W tym temacie

Sprawa jest zgoła poważna choć idzie tylko o papier toaletowy. Dystrybucja tego ważnego skądinąd dla utrzymania higieny osobistej artykułu jest bardzo skomplikowana i można sądzić, że niebawem doczekamy się kilku dysertacji naukowych na ten temat. Papieru zwyczajnie nie ma wobec czego jego rozdziałem rządzą nie prawa rynku, ale prawa Parkinsona. W pionie „Samopomocy Chłopskiej" sprawa papieru toaletowego stała się tematem dyżurnym wypełniając tym samym lukę, jako że sprawa sznurka i lemieszy już zeszła z porządku dziennego. Centralny rozdzielnik przyznał krakowskiemu WZGS 240 tys. rolek papieru toaletowego w pierwszym półroczu br. Zważywszy, że WZGS zaopatruje tereny zamieszkane przez 380 tys. ludzi dalsze wyliczenia są już proste — 0,6 rolki na — powiedzmy — obywatela. Rzecz przedstawia się żenująco. Skrzętni zbieracze surowców wtórnych mają jeszcze perspektywę zdobycia kilku rolek za makulaturę, ale jest to jednak tylko perspektywa.

W lutym br. WZGS wystąpił z pismem do Okręgowego Przedsiębiorstwa Surowców Wtórnych w Krakowie. Do tego wystąpienia inspiracją było z kolei pismo z centrali „Samopomocy Chłopskiej" powołujące się na decyzje Prezydium Rządu nr 80/85 z dnia 21.10.85, które zobowiązywały Ministerstwo Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego do *„postawienia przez przemysł odpowiedniej ilości papieru toaletowego za makulaturę"*. Naturalną koleją rzeczy wynikającą z pragmatyki urzędowej Zrzeszenie Przedsiębiorstw Przetwórstwa Surowców Wtórnych w Łodzi zobligowało jednostkę w Krakowie do współpracy w zakresie skupu makulatury także i z WZGS. Jeśli zatem spółdzielczość wiejska skupuje rocznie 360 ton makulatury należy się jej 180 tys. rolek. Może poprawić to wojewódzki bilans w *„temacie papieru"*, niemniej jednak dla mieszkańca wsi jedna rolka w półroczu i tak pozostaje barierą zaczarowaną. Rzeczywistość okazuje się bowiem znacznie bardziej skomplikowana. Oto OPSW odpowiada lakonicznym pismem, w którym czytamy: *„Zrzeszenie zmniejszyło pierwotnie planowany przydział o 500 tys. zwoików powiększając ilość przeznaczoną do wolnej sprzedaży... W związku z tym proponujemy zwrócić się do jednostki zwierzchniej..."* Jasne jest w tym tylko ostatnie zdanie. Z poprzednich wynika, że papier powinien być w wolnej sprzedaży, nie będzie go natomiast, przynajmniej dla WZGS, za makulaturę.

Centrala „Samopomocy Chłopskiej" zdecydowanie zaprzecza jakoby otrzymała jakiekolwiek dodatkowe przydziały do wolnej sprzedaży. Te, które jej przyznano, są i tak niewielkie. Cała nadzieja więc w makulaturze. Opinia OPSW jest już znana, tymczasem przedstawiciele przemysłu twierdzą dokładnie co innego. Ich zdaniem przydziały wolnorynkowe są tak małe, ponieważ znacznie wzrosły przydziały tego rarytasu do wymiany za... makulaturę. Nie wypowiedziało się jeszcze w tej kwestii Zrzeszenie z Łodzi, choć od ostatniego pisma wysłanego tam z WZGS mija już drugi miesiąc. W tzw. międzyczasie sprawę dystrybucji papieru toaletowego omawiano na ogólnokrajowej naradzie w Poznaniu, na której podjęto wnioski. Z pism krążących w tej sprawie po kraju już przy niejednej muszli uzbierałaby się kupka... Przed wojną, w ciężkich czasach chłop dzielił zapałkę na czworo. Ciekawe jak on dzisiaj dzieli ten papier...

(tor)

nasze MIASTO

Z ostatniej chwili

Polska-Maroko 0:0

Niestety! W inauguracyjnym meczu z Marokiem Polacy będąc zdecydowanymi przynajmniej w opiniach fachowców faworytami, zremisowali po bardzo słabej grze 0:0. Wprawdzie w końcówce mogli mecz wygrać, ale Urban trafił w słupek.

Polacy wystąpili w składzie: **Młynarczyk, Kubicki (Przybyś 46 min.), Wójcicki, Majewski, Ostrowski, Dziekanowski (Urban 55 min.), Matysik, Buncol, Komornicki, Boniek, Smolarek.**

raptularz KRAKOWSKI

◆ **afisz informował widzów, że bilety na film w kinie Kultura sprzedawane będą na godzinę przed rozpoczęciem seansu. Tymczasem biletów nie było już od rana, co dobrze świadczy o atrakcyjności filmu, źle zaś o organizatorach seansu...**

◆ **mieszkańcy budynków przy ul. Teligi 13—15 pertraktują od stycznia z Krakowską Spółdzielnią Mieszkaniową w sprawie poszerzenia jezdni tak, by do pobliskiego śmietnika mógł dojechać wóz MPO. By ułatwić mu przejazd właściciele samochodów zmuszeni są parkować auta na trawniku, co grozi im mandatami. Nie zawsze jak widać projektanci dróg są rozrzutni...**

MAŁA KRONIKA

● **Nowohuckie Centrum Kultury:** „Dni Nowej Huty 86"; m. in.: koncert zespołów rockowych — 17 (MDK im. Korczaka); kabaret P. Różańskiego — 18 (Klub „Trzeźwość", os. Ogrodowe); festyn folklorystyczny oraz koncert rockowy — 17 (Hala KS „Hutnik"); zakończenie XXV Dzielnicowych Igrzysk Sportowych Młodzieży — 13 (Hala KS „Wanda").

● **PAN** (Sławkowska 17): W cyklu „Czy współczesna cywilizacja mogłaby istnieć bez chemii?" wykład dr Jerzego Gałki nt. „Wielka chemia a postęp techniczny" — 18.

● **KDK „Pałac pod Baranami"** (Rynek Gł. 27): Wystawa prac fotograficznych Artura Cupaka (14—18).

● **Ośrodek Kultury i Informacji NRD** (Stolarska 13): Wystawa „Drezno — oblicza miasta" (10—17).

● **Dworek Białoprądnicki** (Papiernicza 2): „Puch marny" (wyst. fotograficzna): (8—18).

● **GOK (Trzyciąż):** Wieczór klubowy miłośników muzyki country; m. in.: prezentacja wideokaset „Other Side of Nashville", „Johnny Cash Special" — 17.30.

W stawach hodowlanych gorąco

Zapowiada się „nieurodzaj" karpia

O karpiu zazwyczaj pisze się i mówi w okresie Świąt Bożego Narodzenia. Natomiast rzadko kiedy porusza się temat tej popularnej ryby w miesiącach letnich. Wbrew pozorom, wtedy także na stawach hodowlanych wre gorączkowa praca.

Rejonowy Zarząd Rybactwa w Krakowie ma pod swym władaniem 5600 hektarów powierzchni stawów na terenie prawie 5 województw Polski południowej (z liczby tej 3500 ha stanowią tzw. użytki produkcyjne, gdzie hodowane i tuczone są karpie). Właśnie teraz, na ukończeniu są prace związane z rozrodem ryb. W sumie do tej pory w wyniku tarła „wytworzono" 50—60 mln sztuk małych rybek. Ile z nich przetrzyma do wieku dorosłego, trudno na razie przewidzieć, gdyż jest to proces 2—3-letni, uzależniony dodatkowo od wielu innych, nie tylko biologicznych czynników. Póki co już dziś wiemy, że tegoroczne odłowy karpia będą niższe aż o 20 procent niż przed rokiem, co może sprawić, że ryba ta może być trudno dostępna. Na pocieszenie pozostaje fakt, że za 3 lata karpia znów będzie pod dostatkiem (ryba ta bowiem żyje w cyklu trzyletnim, którego teraz właśnie nastąpił najniższy punkt, nazywany przez fachowców siodłem).

Najwięcej kłopotów RZR ma — jak łatwo się domyślić — z wodą, której nigdy nie ma tyle, ile potrzeba (jeśli już woda jest, to lichej jakości). Równie we znaki dają się zanieczyszczenia przemysłowe, które sprawiają, że ryby chorują. Trudno się zatem dziwić, że RZR ma duże problemy z rozwijaniem hodowli innych gatunków ryb, jak pstrąg, amur biały i lin, które są bardzo wrażliwe na wszelkiego rodzaju zanieczyszczenia (hodowla tych ryb stanowi 1—2 procent całej produkcji).

Jakby mało było jeszcze kłopotów z wodą i zanieczyszczeniami, RZR musi walczyć także ze złodziejami. Okazuje się bowiem, że od momentu wprowadzenia kartek na mięso ogromnie wzrosło zainteresowanie stawami hodowlanymi i pływającymi tam rybami. Najgorzej sytuacja wygląda w rejonie Pszczyny i Oświęcimia, gdzie już od wieków „kultywowana" jest tradycja kłusownictwa. Co najgorsze, praktycznie nie ma mocnych, by ograniczyć to zjawisko. Pilnujący stawów są bezsilni. Na niewiele też przydają się ogłoszenia o nagrodach na schwytanie kłusowników (1000 zł „od głowy"), gdyż każdy wie czym to się może skończyć (notowanych jest wiele przypadków pobić osób próbujących interweniować i przeszkadzać kłusownikom). W tej sytuacji cała nadzieja spoczywa w specjalnej straży rybackiej, która ma być — w myśl nowej ustawy rybackiej — wkrótce powołana. Strażnicy będą umundurowani i wyposażeni w odpowiednie uprawnienia. Czy siła munduru odstraszy kłusowników, zobaczymy.

(koź)

Drogowi złodzieje

W zakończonym niedawno sezonie zimowym 1985/86 z dróg województwa krakowskiego zniknęło ponad 600 metrów bieżących plastikowej siatki przeciwśniegowej (ochrania drogi przed tworzeniem się na nich zasp). Kosztowało to krakowski Rejon Dróg Publicznych kilkaset tysięcy złotych. — *Wszystko jednak na to wskazuje, że problem kradzieży siatki udało się już prawie całkowicie opanować* — mówi JERZY WOJTOWICZ dyr. RDP. — *Dla przykładu jeszcze przedostatniej zimy łupem złodziei padło dokładnie 3650 metrów siatki. Jednak dzięki szeroko zakrojonej akcji MO oraz naszej działalności profilaktycznej (wymalowaliśmy na siatce niezmywalną farbą ogromne napisy RDP), udało się odzyskać blisko 400 metrów siatki (najwięcej bo aż 250 metrów siatki odebrano kilku mieszkańcom Wieliczki). W tym roku przydałoby się też przeprowadzić tego typu profilaktyczne akcje poszukiwawcze w Myślenicach i Balicach, gdzie nadal z dróg w niewyjaśnionych okolicznościach każdego roku „paruje" wiele metrów tej — jak się okazuje atrakcyjnej — siatki.*

Na zakończenie jeszcze krótkie wyjaśnienie dla tych, którzy nie wiedzą na co komu może być przydatna siatka przeciwśniegowa. Do niedawna, gdy nie oznaczano jej niezmywalną farbą, złodzieje bezkarnie ogradzali nią swe domy i ogrody. Dziś, gdy ryzyko wpadki zwiększyło się, siatkę najczęściej zakopuje się na grządkach, by chroniła warzywa przed podgryzaniem ich od spodu przez różne gryzonie. Czego to ludzie nie wymyślą...

(koź)

Urządzenia filtracyjne dla Huty Katowice

Dwóch pracowników krakowskiego „Bipronaftu" **W. Parnicki** i **M. Satora** opracowali nowy rodzaj filtrów oraz system sterowania regeneracją powierzchni filtracyjnej. Dzięki zastosowaniu automatycznego, pulsacyjnego sterowania, worki, do których opada pył, opróżniane są dopiero wówczas, gdy czujnik wskaże, że taka jest potrzeba. Dotychczas opróżnianie prowadzono bez zdalnego sterowania, co powodowało nadmierne zużycie sprężonego powietrza i energii elektrycznej. Dzięki zastosowaniu nowego rozwiązania cztery razy mniej zużywa się sprężonego powietrza a koszty inwestycyjne przy budowie systemu odpylania spadają o 30—40 proc. Sercem całego rozwiązania jest tzw. blok sterowania sekwencyjnego służący do regulacji pracy układami automatycznymi. Ciągła kontrola przez blok sygnału pomiarowego sprawia, że opróżnianie worków odbywa się w najodpowiedniejszym momencie. Producentem bloku sterowania jest Krakowskie Przedsiębiorstwo Geodezyjne. W tym roku zamówienie dla Huty Katowice obejmuje 96 układów sterowniczych. Pierwsze takie układy zamontowano w Berlinie w Zakładach Wytwórczych Akumulatorów. Równocześnie pracują tam od niedawna, urządzenia produkowane w RFN. Wstępne testy i pomiary wykazały, że nasze rozwiązanie jest nowocześniejsze i pozwala na większe oszczędności. Gdyby więc udało się z tym wejść na rynki zagraniczne, chociażby krajów socjalistycznych, korzyści byłyby bardzo duże. W Hucie Katowice filtry pulsacyjne z blokami sterowania sekwencyjnego zamontowane zostaną m. in. w nowo budowanej koksowni.

(żur)

ZSMP z „Vistuli" dla dzieci z domu dziecka

Piękny prezent z okazji Dnia Dziecka sprawili wychowankom Domu Dziecka przy ulicy Parkowej w Krakowie członkowie Koła Zakładowego ZSMP działającego przy Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Vistula". Oto z resztek niepotrzebnych już materiałów uszyli oni własnoręcznie, w czynie społecznym spodenki, koszulki, bluzeczki i inne tego typu ubranka dziecięce. Wszystkie ciuszki są bardzo ładnie wykonane i ozdobione. Dziś zostaną one wręczone dzieciom z Domu Dziecka na specjalnie urządzonej z tego powodu małej uroczystości.

Na marginesie warto nadmienić, że nie jest to pierwszy tego typu gest członków ZSMP pracujących w „Vistuli"...

Przecieki wawelskiego dachu

Długotrwałe opady deszczu doprowadziły do pojawienia się przecieków dachu nad głównym budynkiem Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu. Jak poinformował nas dyrektor administracyjny muzeum **Stanisław Ciećkiewicz** w poniedziałek rano powołano specjalną komisję, która... odwiedziła wawelskie strychy i poddasza. Okazało się, że naprawiony w ub. r. dach nad bramą B. Berecciego, gdzie zgromadzone są m. in. tureckie namioty, także w pewnych miejscach przecieka.

Wawelskim zbiorom nie grozi żadne niebezpieczeństwo, jest to jednak kolejny sygnał, że konieczna jest wymiana dachówki nad całym zamkiem. Trudno zwlekać z tymi pracami, bo przecież większe deszcze w naszej szerokości geograficznej nie należą do rzeczy niezwykłych.

(żur)

POLIMAR i proponuje

tym razem **CZĘŚCI ZAMIENNE** do samochodów

◇ **MERCEDES** z nadwoziem W 115 i W 123

◇ **VOLKSWAGEN GOLF** blachy nadwozia, zderzaki, reflektory, kierunkowskazy, chłodnice, szyby

◇ **MAZDA 626** amortyzatory i tarcze sprzęgła

◇ **MAZDA 323 i 626** oraz **DAIHATSU CHARADE** filtry paliwa, filtry oleju, filtry powietrza

Skład Konsygnacyjny THZ POLIMAR w Krakowie przy ul. Ofiar Dąbia 14 tel. 11-30-09 przyjmuje również zamówienia indywidualne na części zamienne do samochodów zachodnich wyprodukowanych po roku 1976 z terminem dostawy:

15 dni dla samochodów typowych

30 dni dla samochodów nietypowych

Regularne dostawy 15 i 30 każdego miesiąca!

W sprzedaży znajdują się również używane silniki wysokoprężne

◇ **VOLKSWAGEN GOLF D 1500** — 1750 DM

◇ **PEUGEOT 504 D** — 1650 DM (wraz z rozrusznikiem)

Można nabyć skrzynie biegów PEUGEOT 504 D w cenie 300 DM.

Bliższe informacje pod numerem telefonu 11-30-09.

Krytykowani wyjaśniają

W odpowiedzi na notatkę, zamieszczoną w „Raptularzu Krakowskim" („Gazeta Krakowska" z dnia 14 maja 1986 r.) na temat złych warunków ruchu na skrzyżowaniu ulic: Wielicka — Telewizyjna — Biuro Inżynierii Ruchu przy Wydziale Komunikacji Urzędu Miasta Krakowa informuje, że duże kolejki pojazdów i straty czasu wynikają z ogólnego braku przepustowości, spowodowanego zbyt wąskimi przekrojami wlotów na skrzyżowanie. Możliwości poprawy warunków ruchu środkami organizacyjnymi zostały już wyczerpane i jedynie modernizacja skrzyżowania może dać istotną poprawę. W chwili obecnej inwestor prowadzi działania wywłaszczeniowo-wyburzeniowe, przygotowując teren pod przebudowę, która powinna rozpocząć się w 1987 r.

notowania giełdy samochodowej

◆ *FIAT 126p: fabrycznie nowy 620—630 tys. zł, rocznik 1977 po remoncie — 260 tys. zł, rocznik 1977 do remontu 205 tys. zł.*

◆ *FSO 1500: fabrycznie nowy w wersji C, czyli zubożonej — 1200 tys. zł, ale był także za 1300 tys. zł — oba bez szans na zawarcie transakcji, rocznik 1984 — 850 tys. zł, rocznik 1983 od 770 do 820 tys. zł.*

◆ *POLONEZ 1500: rocznik 1984 — 1300 tys. zł, rocznik 1983 — 1150 tys. zł.*

◆ *ŁADA: fabrycznie nowy model 21072, czyli silnik 1300 w nadwoziu 1600 — 2 000 000 zł, co się zupełnie nie opłaca, bo w razie dojścia tej transakcji do skutku po takiej cenie fiskus ściągnie jeszcze albo 400, albo 500 tys. zł tytułem opłaty skarbowej (w zależności od tego czy transakcja była prywatna, czy przez uspołecznione biuro pośrednictwa np. PZM), a w firmie POL-MOT przeliczając bony na złotówki znacznie taniej to wychodzi, model 2106, czyli popularny 1500: rocznik 1981 — 920 tys. zł, rocznik 1980 od 760 do 820 tys. zł, rocznik 1978 — 600 tys. zł, rocznik 1977 — 500 tys. zł. „Łady" są znacznie droższe od „fiatów 125p" z analogicznego rocznika, z uwagi na znacznie wyższy komfort i ekonomikę eksploatacji. Jedynym mankamentem jest — teoretyczny zresztą — czas oczekiwania na nowe nadwozie w wypadku „skasowania" starego — ok. 10 lat!*

★

Dzisiaj nieco o opłacie skarbowej od transakcji samochodami. Pomijając fakt, że jest ona najwyższa w historii polskiej skarbowości, zawsze problem jej wysokości wywołuje dyskusje. Fiskus w południowej Polsce uważnie czyta moje notowania — choć są one z reguły cenami wywoławczymi, a nie płaconymi — i wedle nich czerpie z kieszeni petentów, zaś klienci płacący mniej nie życzą sobie — i słusznie — by do skarbu państwa płynęły nienależne złotówki. Sytuacji nie rozwiązuje nawet instytucja ekspertów do spraw cen samochodów, powoływanych spośród biegłych sądowych.

Ale jest wyjście z tej sytuacji. Żyjemy wszak w dobie powszechnej komputeryzacji. **„Polmozbyt" w Warszawie, prowadzący biuro pośrednictwa sprzedaży samochodów na podstawie setek zawartych transakcji obliczył sobie przy pomocy komputera średnie ceny samochodów poszczególnych roczników w transakcjach prywatnych.** Przykładowo w I kwartale 1986 r. — jak podaje „Życie Gospodarcze" — średnie ceny „fiata 126p"/86 wynosiły 660 tys. zł, /85 — 620 tys. zł, /84 — 570 tys. zł, ale już w kwietniu spadły do /86 — 600 tys. zł, /85 — 560 tys. zł, /84 — 500 tys. zł. **Te ceny dotyczą notowania warszawskiej giełdy, ale z niewielkimi różnicami odnoszą się do wszystkich regionów Polski. I stąd moja propozycja pod adresem ministra finansów Stanisława Nieckarza: może wykorzystać do wymiaru opłaty skarbowej te średnie ceny komputerowe z „Polmozbytu"? Wtedy zapewne ustałyby dyskusje pomiędzy fiskusem a petentem ile tak naprawdę wart jest nabyty na giełdzie samochód.**

(wam)

teatry

SŁOWACKIEGO (pl. Ducha 1): S. Wyspiański: Wesele — 19.15. **MINIATURA** (pl. Ducha 2): J. Chmielnik: Romanca — 17. **BAGATELA** (Karmelicka 6): J. Korczak: Król Maciuś I — 11 i 14. **LUDOWY** (os. Teatralne 34): K. Makuszyński: Przygody Koziołka Matołka — 11. **OPERETKA** (Lubicz 48): H. Ch. Andersen: Serduszko z lodu — 11. **GROTESKA** (Skarbowa 2): M. Konopnicka: Na jagody — 10; L. Dworski: Skacząca królewna — 12.15.

Pozostałe teatry nieczynne

kina

KIJÓW — niecz. **KULTURA** (Rynek Gł. 27): Poszukiwacze zaginionej arki (USA 12 lat) — 9.30, 11.45, 16; Widziadło (pol. 18 lat) — 14, 18; Chrystus zatrzymał się w Eboli (wł. 15 lat) — 20. **KSF MIKRO** (Dzierżyńskiego 5): Iluzjon — film z cyklu „Dzieci ulicy" (wł. od 15 lat) — 16, 18, 20. **MŁODA GWARDIA — STUDYJNE** (Lubicz 6): Dolina Issy (pol. 18 lat) — 15.45; Pechowiec (fr. 12 lat) — 18, 20. **ŚWIT DUŻA SALA** (os. Teatralne 10): Kukułka w ciemnym lesie (pol. 15 lat) — 16; Skorumpowani (fr. 15 lat) — 18, 20. **ŚWIT MAŁA SALA:** I oto przyszedł Bumbo (radz. b.o.) — 15.15; Więzień Brubaker (USA 18 lat) — 17, 19.30. **ŚWIATOWID DUŻA SALA** (os. Na Skarpie 7): Czy leci z nami pilot? (USA 12 lat) — 15.45; Czułe słówka (USA 15 lat) — 17.45; Kochankowie mojej mamy (pol. 15 lat) — 20.15. **SFINKS** (Majakowskiego 2): Oko proroka (pol. 12 lat) — 16; Amok (marok.-seneg. 15 lat) — 18. **TĘCZA** (Praska 52): Bajka o carze Sałtanie (radz. b.o.) — 13; I jak Ikar (fr. 15 lat) — 19.30. **UGOREK** (os. Ugorek): Bulieczka (pol. b.o.) — 15; Zemsta po latach (kanad. 15 lat) — 16.45; Thais (pol. 18 lat) — 18.45. **UCIECHA** (Bohaterów Stalingradu 16): Karatecy z kanionu Żółtej Rzeki (chin. 15 lat) — 16, 18; Gliniarz z Beverly Hills (USA 18 lat) — 20. **WANDA** (Waryńskiego 5): Nieoczekiwana zmiana miejsc (USA 15 lat) — 10, 15.30, 17.45; Porwanie w Tiutiurlistanie (pol. b.o.) — 12.15; Amadeusz (USA 15 lat) — 20. **WARSZAWA** (Stradom 15): Głupcy z kosmosu (ang. 15 lat) — 10; Indiana Jones (USA 15 lat) — 12.15, 17.45; Ucieczka z Nowego Jorku (USA 18 lat) — 20. **WOLNOŚĆ** (18 Stycznia 1): Podróże pana Kleksa, cz. I i II (pol. b.o.) — 10; Komandosi z Navarony (ang. 15 lat) — 13.15; Galopem przez pusztę (węg.-USA 15 lat) — 16; Cud niebywały (jug. 18 lat) — 18, 20. **ZWIĄZKOWIEC — STUDYJNE** (Grzegórzecka 71): DKF (film Josepha Loseya) — 16, 18, 20.

KRZESZOWICE — Nowości: Karatecy z kanionu Żółtej Rzeki (chin. 12 lat). **MYŚLENICE — Wisła:** Miłość, szmaragd i krokodyl (USA 15 lat); Muppety jadą do Hollywood (ang. b.o.). **NIEPOŁOMICE — Bajka:** Wilczyca (pol. 18 lat). **SKAWINA — Piast:** Skorumpowani (fr. 15 lat). **SŁOMNIKI — Czar:** Idol (pol. 15 lat). **WIELICZKA — Górnik:** Zemsta po latach (kanad. 15 lat).

Pozostałe kina nieczynne.

wystawy

ZBIORY SZTUKI NA WAWELU KOMNATY (10—15). **SKARBIEC KORONNY i ZBROJOWNIA** (10—15). **MUZEUM KATEDRALNE** (10—15). Wystawa: „Wawel zagłębiony" (niecz.). **GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA** (9—15) **MUZEUM W PIESKOWEJ SKAŁE** (Ojców): (12—17.30). **MUZEUM W. I. LENINA** (Topolowa 5): Wystawa „Lenin w Polsce (9—18, wst. wol.). **DOM LENINA** (Królowej Jadwigi 41): Wystawa „Mieszkanie Lenina": „Rewolucyjna działalność Lenina na ziemi krak." (9—15, wst. wol.). **MUZEUM HISTORYCZNE KRZYSZTOFORY** (Rynek Gł. 35): Wyst. „Z dziejów kultury Krakowa" (niecz.). **FRANCISZKAŃSKA 4:** Wyst. „Kraków w XX-leciu międzywojennym" (niecz.). **JANA 12:** Wystawa: „Militaria i zegary" (niecz.). **STARA SYNAGOGA** (Szeroka 24): Wystawa: „Z dziejów kultury Żydów" (niecz.). **GOŁĘBIA 4:** Wystawa „Oficyna introligatorska Roberta Jahody" (udostępniona po zgłoszeniu tel. 22-53-98). **MUZEUM PRZYRODNICZE** (Sławkowska 17): Współcz. fauna polska (10—13, wst. wol.). **MUZ. ETNOGRAFICZNE** (pl. Wolnica 1): Wystawa „Polska kultura ludowa" (nieczynne). **MUZEUM ARCHEOLOGICZNE** (Poselska 3). Wystawy: „Starożytność i średniowiecze Małopolski"; „Pradzieje Nowej Huty"; „Mumie egipskie w świetle promieni X"; „Samoloty i uzbrojenie XX w. W 41. rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem (14—18). **PODZIEMIA KOŚCIOŁA** św. **WOJCIECHA** (Rynek Gł.): Wystawa „Dzieje Rynku krakowsk." (9—16). **APTEKA „POD ORŁEM"** (pl. Bon. Getta 13): Muz. Pamięci Narodowej (10—16). **GALERIA KRZYSZTOFORY** (Szczepańska 2): Wystawa — „Rysunek światłem i poezja wizualna" (11—17). **BWA** (pl. Szczepański 3a): (11—18). **GALERIA ARKADY** (pl. Szczepański 3a): (niecz.) **GALERIA „PRYZMAT"** (Łobzowska 3): (11.30—18) **GALERIA PLASTYKA** (pl. Szczepański 5): (10—18). **MUZEUM NARODOWE** (Sukiennice): Galeria polskiej sztuki XIX wieku" (niecz.). **MUZEUM WYSPIAŃSKIEGO** (Kanonicza 5) (niecz.). **KAMIENICA SZOŁAYSKICH** (pl. Szczepański 9): (niecz.) **ZBIORY CZARTORYSKICH** (Jana 19): (10—15.30). **NOWY GMACH** (al. 3 Maja 1): Galeria polskiej sztuki XX wieku (niecz.). **MUZEUM MŁODEJ POLSKI „RYDLÓWKA"** (Tetmajera 28): „Folklor wsi pod krakowskiej" (11—15). **MUZEUM LOTNICTWA** (al. Planu 6-letniego 17): (10—14). **TPSP** (pl. Szczepański 4): Wystawa: „Pejzaże W. Weissa (10—17). **SALON WYSTAWOWY** (al. Róż 3). „Koninki, Karnity 83 (poplenerowa wystawa malarstwa) (10—17). **KLUB MPiK** (Mały Rynek 4): **CZYTELNIA:** (10—20). **GALERIA:** (13—18). **KLUB MPiK** (pl. Centralny): **CZYTELNIA** Wyst. prac Hutniczego Klubu Plastyków Nieprofesjon. — 17 otwarcie. **GALERIA:** Wyst. malarstwa Elżbiety Budzanowskiej (10—20). **GALERIA ZPAF** (Anny 3): (10—18). **GALERIA KTF** (Bon. Stalingradu 13): (9—19). **WIELICZKA — ZAMEK ŻUPNY** (13—18). **MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH** (9—17). **KOPALNIA SOLI** (8—17). **MDK** (Dembowskiego 2): Wystawa malarstwa Z. Wójcika (10—18).

MYŚLENICE — Muzeum Regionalne (Sobieskiego 3): Wystawa: „Z przeszłości Myślenic" (10—15). **MDK** (Świerczewskiego 14): „Myślenice 86" (poplenerowa wystawa malarstwa) (8—21). **MIEJSKIE SALE WYSTAW ARTYSTYCZNYCH** (3 Maja 1a): Wystawa malarstwa Hanny Rojkowskiej (10—14).

szpitale DYŻURNE

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-03-11 (czynna cała dobę)

CHIRURGII DZIEC.: Prądnicka 35. **OKULISTYCZNY:** Witkowice. **CHIRURGICZNY, LARYNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY:** Dzierżyńskiego 44.

pogotowie

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, Łazarza 14, tel 999, zachorowania i przewozy — tel 22-29-99 Podstacja KPR Rynek Podgórski 2 — tel. 66-69-99 Prokocim (Teligi 6) — tel 55-59-99 Lotnisko (Balice) —tel 11-19-99 Nowa Huta — tel. 44-49-99 Krowodrza (Piastowska — tel. 33-39-99 (Białoprądnicka 8) — tel 34-39-99 Krzeszowice — tel 99. Jerzmanowice — tel 48 Proszowice — tel 9 Myślenice tel. 999 Skawina (Kazimierza Wielkiego 4) — tel dla mieszkańców 999; tel. miejski 76-14-44 Wieliczka — tel 22-33-54, 78-38-66 — tel alarmowy 999 Niepołomice, tel alarmowy 198, miejski 21-02-09 Iwanowice — tel 99

apteki

INFORMACJA APTECZNA, tel. 11-07-65 (8—15).

Rynek Główny 42 — tel. 22-23-71, Długa 88 — tel. 33-42-90, Kozłówek (pawilon) — tel. 55-51-87, Krakowska 1 — tel. 66-23-21, Pstrowskiego 98, tel. 66-69-50, Kazimierza Wielkiego 112, tel. 37-44-01, Nowa Huta, al. Rewolucji Październikowej 6, tel. 44-17-19, Centrum A, tel. 44-17-36.

SKAWINA (Ogrody 101)

WIELICZKA (Boh. Warszawy 19)

MYŚLENICE (Rynek 10)

PROSZOWICE (1 Maja 51)

Nocne dyżury pełnią apteki w: Krzeszowicach, Sułkowicach, Alwerni, Dobczycach, Gdowie, Skale, Słomnikach i Niepołomicach

inne.....

DOMOWA POMOC LEKARSKA tel. 55-56-64 (9—20).

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 (16—22).

POMOC DROGOWA PZMot.: ul Kawiory 3 — tel. 37-55-75 (7—22).

NAGŁA POMOC LEKARSKA (lekarzy specjalistów): tel. 66-80-00 (9—21.30).

SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDIATRYCZNY I KARDIOLOGICZNY tel. 22-23-66 i 22-31-38 (15.30—22.00)

POGOTOWIE TECHNICZNE — „POLMOZBYT" (al. Pokoju 81) tel. 48-00-84 (6—22).

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 (14—19).

TELEFON DLA RODZICÓW: tel. 22-02-16 (14—18).

TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW: 34-08-08 (8—19).

EUREKA (Inf. o usługach, ul Wiślna) (10—18); tel. 22-98-22, wewn 38 (10—15.30).

INFORMACJA ONKOLOGII — tel. 21-00-60 (18—19).

ŻEGLUGA KRAKOWSKA: tel. 22-57-55, 22-62-55, 22-18-60 (rejsy statkiem po Wiśle do Bielan) — 9, 11 13, 15, 17.

OGRÓD BOTANICZNY (Kopernika 27): (9—19). Szklarnie (10—14)

radio

PROGRAM I

DZIENNIKI: 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.

4.00—8.00 Poranne sygnały. 8.00 Progn. pog. i inf. 8.45 Żołn. zwiad. 9.00—11.00 Cztery Pory Roku. 11.00 Konc. przed hejnałem. 12.45 Roln. kwadr. 13.00 Komun. 13.10 Radio Kierowców. 13.25 Mundialowe wiadomości. 13.30 Przeboje mistrzów: K. M. Weber.. 14.05 Mag. muz. „Rytm". 15.55 Radio Kierowców. 16.10 Muz. i aktualn. 17.30 Ten stary dobry jazz. 18.20 Konc. dnia. 19.30 Radio — dzieciom: „Piosenki na dobranoc". 19.45—22.15 Studio Mundial z Meksyku. 22.15 Komun. 22.30 Konc. życzeń. 23.30 Poetyckie prezent.: Tomasz Kajetan Węgierski. 23.45—3.00 Studio Mundial z Meksyku.

PROGRAM II

DZIENNIKI: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 21.00, 0.50.

6.05—8.00 **Kraków na antenie:** Co niesie dzień. 8.10 Poranna seren. 8.40 Stereof. archiwum polsk. pios. 9.00 „Róża i płonący las" — odc. 9.50 „Wizyta u Minotaura" — odc. 10.00 Godz. melom.: Muz. fortep. M. Ravela. 11.10 Muz. non stop. 12.00 Polscy laureaci Międzynar. Konk. Muz.: I. Sołoducha. 12.25 Na motywach latynoskich: Arturo Sandoval. 13.05—13.20 **Kraków na antenie:** 13.30 Opery paryskie G. Donizettiego. 14.00 Przeboje sprzed lat. 15.00 „Wspomnienia o Meyerholdzie" — odc. 15.10 Konc. na bis. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.50 „Wizyta u Minotaura" — odc. 17.05—18.30 **Kraków na antenie:** 18.00 Co niesie dzień. 18.30 Klub stereo. 19.30 Wieczór w Filh. 21.40 Audycja biograf. o Edwardzie Dembowskim. 22.10 Słuchajmy razem. 23.00 „Róża i płonący las" — odc. pow. 23.20 Muz. naszych czasów. 24.00 Głosy, instrum., nastroje.

PROGRAM III

6.00—8.05 Zaprasz. do Trójki: 6.10 24 godziny w 10 minut. 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00 — Serwis Trójki. 7.30 Polit. dla wszystkich. 8.30 „Stos kłopotów" — odc. 5 (powt.). 9.05 Gwiazda tyg.: Stevie Wonder. 9.15 „Zielony świat: Andrzej Batko. 9.20 Mała poranna muz. 9.40 Miniatury poet. 9.45 Mała poranna muz. 10.00 „Wojna i pokój" — odc. 19 (powt.). 10.30 Muz. Interklub. 10.50 Całe życie w „Ruchu". 11.00 Jazz lat 80. 11.30 Szlachetne zdrowie. 11.40 Gwiazda tyg.: Stevie Wonder. 11.50 „Lepsze życie" — odc. 15 (powt.). 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 „Stos kłopotów" — odc. 6. 13.10 Powt. z rozr. 14.00 Mistrzowie batuty. 15.05 Przypomin. zespół: The Whispers. 15.40 W pracowni pisarza: S. Zieliński. 16.00—19.00 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polityka dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19.00 Reporterskie drogi i dróżki. -19.30 Trochę swinga 19.50 „Lepsze życie" — odc. 19 20.00 Cały ten rock: G.B.H. 20.45 Warsztaty muz. 21.00 Mistrz franc. baroku. 21.45 Książka tyg. — P. Borowski, A. Dubiński: „Tatarzy polscy". 22.05 24 godziny w 10 minut i inf. sport. 22.15 Śladami jazz. legend. 22.45 Posłuchać warto. 23.00 Opera tyg. — S. Moniuszko: „Halka". 23.15 Czas relaksu. 23.50 „Ostatnia przygoda czterdziestopięcioletniego mężczyzny" — odc. 12.

PROGRAM IV

DZIENNIKI: 7.00, 12.05, 17.00, 19.30, 23.50

7.06 Kalendarz radiowy. 7.10 Harc. poranek. 7.40 Jęz. ros. 7.55 Muz. suplement. 8.10 Jesień nie zawsze złota — mag. dla ludzi trzeciego wieku. 8.30 Nuty spod lekkiej batuty. 8.50 Aktualn. 9.05 Poskacz ze mną (muz. kl. 3). 9.35 Teatr dla przedszk.: „Gapa". 10.00 Pozdrowienie (jęz. pol. kl. 6). 10.30 Z kolekcji płyt. 11.00 Sprzedać? Kupić? (geogr. kl. 2 lic.). 11.30 Muz. bajkami inspirow. 12.10 Lektury kształcą. 12.20 Polskie zesp. instrumentalne. 12.30 W Jezioranach. 13.00 Poskacz ze mną (muz. kl. 3). 13.25 Arie koncert. 14.00 Popoł. Młodych Słuch.: 14.00 Klub Niebieskiej Tarczy. 14.25 Rozgł. Harc. 15.30 Między nami. 16.00 „Wyspa błękitnych delfinów" — odc. 16.10 Katalog polsk. pianistów jazz. 16.30 Widnokrąg. 17.05 Muz. baletowa. 18.00 W poszukiw. harmonii. 18.20 Muz. hobby. 18.40 St. Ekspertów. 19.40 Jęz. niem. 19.55 NURT: Studium biol. 20.20 Wieczór Muz. i Myśli. 22.00 Album płyt. 22.50 Lektury czwórki. 23.00 Muzykoterapia. 23.30 W świecie humanistyki. 23.55 Kalend. radiowy.

TV BRATYSŁAWA

PROGRAM I

17.25 Przegląd sportowy
18.20 Wieczorynka
18.30 Perspektywy — mag. nauki i techniki
20.00 „Bracia Sackett" —serial USA (4)
22.00 Muzyczny nokturn

PROGRAM II

17.00 Generacja roku 2000
17.30 MŚ w piłce nożnej: Polska — Maroko
19.10 Wieczorynka
20.00 MŚ w piłce nożnej: Meksyk — Belgia.
22.15 „Cervantes" (7)

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

co-gdzie kiedy?

WTOREK 3 CZERWCA

Leszka

jutro Franciszka

tv-PROGRAM

PROGRAM I

8.15 Film dla II zmiany: „Avenida Paulista", odc. 5 — serial prod. brazylijskiej
9.35 Domowe przedszkole
10.00 DT — wiadomości
10.10 Studio Mundial — Meksyk '86 (powt. z poprzedniego dnia)
12.50 Chemia, kl. 8: W co się ubieramy
13.30 TTR — upr. roślin, sem. 4: Sposób zakładania i prowadz. doświadczeń
14.00 TTR — hod. zwierząt, sem. 4: Powt. wiad.
14.50 Plastyka, kl. 3: Spotkanie X — podsumowanie
16.25 Program dnia; DT — wiadomości
16.30 Dla młodych widzów: „Tylko dla orląt"
16.55 Dla dzieci: „Fasola"
17.20 DT — wiadomości
17.30 Popołudnie z X Muzą
18.30 Zebranie otwarte
19.00 Dobranoc: „Przygody Bączka i Pączka"
19.10 Klinika Zdrowego Człowieka
19.30 Dziennik Telewizyjny
19.55 Studio Mundial — Meksyk '86; transmisja meczu: Meksyk — Belgia
ok 21.50 DT — komentarze
22.05 „Avenida Paulista", odc. 5 — serial prod. brazylijskiej
23.25 DT — wiadomości
23.30 Studio Mundial — Meksyk '86; skrót meczu: Algieria — Irlandia z godz. 20.00; transm. meczu: Portugalia — Anglia

PROGRAM II

15.55 Program dnia
16.00 J. angielski, lek. 20 (powt.)
16.30 Studio Mundial — Meksyk '86 (powt. z poprzedniego dnia)
18.30 KRONIKA (Kr.

Grupowe ubezpieczenie rodzinne na życie

Prowadzone przez Państwowy Zakład Ubezpieczeń grupowe ubezpieczenia rodzinne na życie mają już wieloletnią tradycję.

Są najbardziej rozpowszechnioną formą ubezpieczeń w Polsce.

Grupowe ubezpieczenie rodzinne na życie może być zawierane przez uspołecznione i nieuspołecznione zakłady pracy.

Do ubezpieczenia może przystąpić pracownik zatrudniony w zakładzie pracy na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę — stale zamieszkały w Polsce.

Ochroną ubezpieczeniową w ramach grupowego ubezpieczenia rodzinnego na życie objęci są nie tylko pracownicy zakładów ale również członkowie ich rodzin, a mianowicie:

W typie D IV — sumy ubezpieczenia wynoszą od 30.000 do 100.000 zł.

osoby objęte ubezpieczeniem	wys. świadczeń
Pracownik	100% sumy ubezp.
Współmałżonek	80% sumy ubezp.
Dzieci	30% sumy ubezp.
Dzieci, które urodziły się martwo	20% sumy ubezp.
Rodzice i teściowie	20% sumy ubezp.

Niezależnie od sum ubezpieczenia określonych w.w. tabeli przysługuje świadczenie z tytułu urodzenia się dziecka ubezpieczonemu w wysokości 10 proc. sumy ubezpieczenia ubezpieczonego.

Emerytom i rencistom (I i II grupy) kontynuującym ten typ ubezpieczenia podwyższa się corocznie sumę ubezpieczenia o 5 proc. w okresie czterech pierwszych lat indywidualnego kontynuowania ubezpieczenia.

Emerytom i rencistom, którzy opłacali składki w zakładzie pracy co najmniej przez 5 lat w okresie indywidualnego kontynuowana ubezpieczenia **przysługuje prawo do kontynuowania ubezpieczenia bez opłacania składek.**

Państwowy Zakład Ubezpieczeń zachęca zakłady pracy **do zawierania ubezpieczenia na najwyższą sumę ubezpieczenia tj. 100.000 zł.**

Pamiętać bowiem należy, że czym wyższa suma ubezpieczenia, tym wyższe świadczenie wypłacane z tytułu zawartego ubezpieczenia.

K-4844

Pewex

Ω OMEGA

Uwaga! Uwaga! Uwaga!

8 czerwca — 31 lipca

sprzedaż premiowa zegarków firmy „OMEGA"

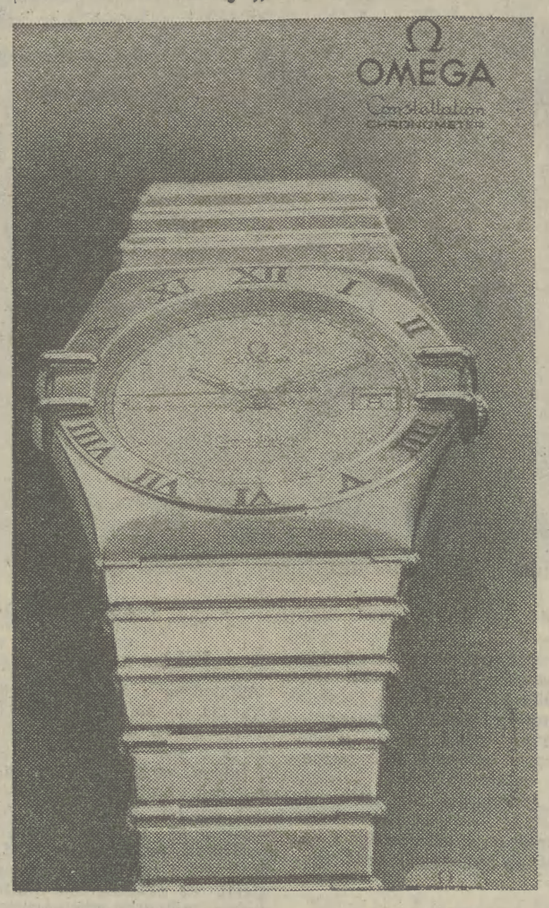

Atrakcyjne nagrody.

Szczegóły w sklepach „Pewex".

ZAPRASZAMY!

SPRZEDAŻ

OKAZYJNIE sprzedam Fiata 125p, 1977 rok, stan doskonały. Dębica, tel. 38-05. P-94

NIERUCHOMOŚCI

DOM superkomfortowy, telefon, ogród 30 arów, 20 km od Krakowa, przy stacji PKS i PKP, przy głównej trasie warszawskiej, możliwość otwarcia różnych warsztatów rzemieślniczych — sprzedam. Oferty 22905 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

DOM 7-pokojowy, superkomfortowy, w Zakopanem — sprzeda pośrednictwo Wałkowińska, Kraków, ul. Pstrowskiego 30, tel. 66-81-87. g-22608

DOM, budynek gospodarczy, garaż, działkę — wszelkie wygody — centrum miasta — sprzedam. Stefania Pasztuła, Rejowiec Fabryczny, Chełmska 88, woj. chełmskie. T-9064

USŁUGI

CYKLINOWANIE, lakierowanie — Nieć, Myślenice, tel. 203-94.

WYRÓB woreczków foliowych — Stanisław Hotloś, Gorlice, ul. 1 Maja 15/4, telefon domowy 217-37. A-47

UKŁADANIE mozaiki, parkietów, cyklinowanie — Grodziński, tel. 55-20-85. g-21564

PRZECIWWŁAMANIOWE zabezpieczenie drzwi, z komfortową tapicerką (wybór kolorów, zamków), montaż drzwi harmonijkowych. Pindel, tel. 34-39-87. g-22661

PLUSKWY, prusaki — tępię. Juchniewicz, tel. 48-58-77. g-22796

SOLIDNIE zabezpieczam drzwi przed włamaniem. Wybór zamków z eleganckim wykończeniem tapicerskim, gwarancja, rachunki. Płatek, tel. 11-14-10. g-20848

BEZPYŁOWE, mechaniczne cyklinowanie i lakierowanie parkietu. Dudek, tel. 66-95-65. Rachunki dla przedsiębiorstw.

SEYFO

tel. 33-96-32

uprzejmie poleca:

KOMFORTOWE WYCISZANIE I ZABEZPIECZANIE DRZWI

Konkurencyjne ceny, wysoka jakość, krótkie terminy, gwarancja, rachunki

USŁUGI betoniarskie z zakresu wylewania stropów żelbetonowych na budynkach mieszkalnych i gospodarczych — A. Ferfecka, Krzeszowice, ul. Bandurskiego 12a. g-21837

ZAKŁAD elektroinstalacyjny oferuje usługi. Krzysztof Rutowski, tel. 44-67-26. g-21180

CYKLINOWANIE, lakierowanie, woskowanie — Sięczek, tel. 34-22-15. g-22502

DREWNIANE drzwi harmonijkowe, żaluzje przeciwsłoneczne, wyciszanie, zabezpieczanie drzwi (zamki ryglowe, gałkowe) — poleca „DOMUS", tel. 66-93-15.

BONIFIKATA — żaluzje przeciwsłoneczne. Jezierski, tel. 22-56-43 (8—10). g-17424

UWAGA! NOWOŚĆ!

KURSY

— **obsługi i użytkowania mikrokomputera** (kurs dla początkujących)
— **programowania w języku BASIC** (kurs dla początkujących)
— **programowania w języku wewnętrznym mikroprocesora Z 80** (kurs dla zaawansowanych)

Informacje i wpisy: Zakład Doskonalenia Zawodowego Kraków, ul. Dietla 38, tel. 66-10-88, godz. 8—17.

K-5031

„**SEZAM**" zabezpiecza drzwi zamkami firmy Skarbiec oraz wykonuje inne usługi. Tel. 48-06-52.

PARKIETY, mozaiki układa, cyklinuje, lakieruje, woskuje — Więcek, tel. 44-97-85. g-20739

RÓŻNE

TRUMNY dębowe — sprzedaż, przewóz. Baran, Kraków, Bieżanowska 24. g-8269

MEBLOŚCIANKI matowe, z połyskiem, komplety wypoczynkowe, pufy, ławy — poleca sklep meblowy. Kraków, ul. Kościuszki 32, Michalska. g-14635

MAŁŻEŃSTWA krajowe, zagraniczne. „Halszka", Żary, skrytka. A-49

RADIUS — Zakład usług radiestezyjnych — badanie i skuteczne zabezpieczanie przed szkodliwym promieniowaniem w obiektach mieszkalnych. Poszukiwanie wody. Tel. 55-47-78. g-21842

REJONOWA SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZO-PSZCZELARSKA
w Busku-Zdroju, ul. Wojska Polskiego 33

sprzeda budynek i budowle

z terenem, o powierzchni 2,5 ha
położone w Stopnicy k. Buska, ul. B. Bieruta 13.

— zamek — punkt skupu o powierzchni 900 m²
— budynek socjalno-biurowy o pow. 81 m²
— wiaty z konstrukcji stalowej o pow. 468 m²
— wiaty obudowane o pow. 1260 m²
— wiatę żelbetową o pow. 408 m²
— ogrodzenie terenu siatką ocynkowaną (częściowo ogrodzenie z przęseł)

Oględzin można dokonać w dni robocze w godz. 8—14.

Oferty z propozycjami należy składać pod wyżej podanym adresem w terminie do dnia 10 czerwca 1986 r.

Niezbędnych informacji udziela **Dział Administracji Spółdzielni Busko-Zdrój, tel. 30-26, 30-27, 30-28.**

Atrakcyjne:

— **artykuły metalowe i narzędzia**
— **maszyny rolnicze**
— **części wymienne**

zakupisz podczas dni otwartych

w ZAKŁADZIE ZAOPATRZENIA ROLNICTWA WZGS „SAMOPOMOC CHŁOPSKA"
w Krakowie przy ul. Opolskiej 12
w dniach 4—6 czerwca w godz. 8—18

Wśród kupujących rozlosowane zostaną talony na zakup m. in. wiertarek, opon 165×13, betoniarek.

K-4797

PRZETARGI

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Szczawnicy ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzeda samochód:

— Nysa 522 — nr rej. NSA 097J, ogólny stopień zużycia pojazdu 65%, cena wywoławcza 217.700 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 1986-06-17 o godz. 10 w Szczawnicy, ul. Szalaya 88.

Pojazd można oglądać w dni robocze w godz. 8—13, w Bazie MPGK — Szczawnica, ul. Szalaya 103.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu.

W razie nie dojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz.12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny. K-5214

Kopalnie Odkrywkowe Surowców Drogowych w Krakowie z siedzibą w Rudawie, sprzedadzą W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

— **samochód Tarpan-233**, nr rej. KRB-920G, nr silnika 238060, nr podwozia 19589, rok produkcji 1979, ogólny stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 174.625 zł.

Przetarg odbędzie się w budynku Dyrekcji w Rudawie, w dniu 17 czerwca 1986 r., o godz. 9.

Pojazd można oglądać na trzy dni przed dniem przetargu, w bazie KOSD w Rudawie.

W razie nie dojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 12.

Osoby przystępujące do przetargu zobowiązane są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, najpóźniej na 1 godz. przed przetargiem, do kasy KOSD w Rudawie.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn. K-4338

WZSOiP Zakład Zaopatrzenia Ogrodniczego i Usług w Tarnowie, ul. Hodowlana 5, sprzeda W DRODZE PRZETARGU:

— samochód Robur skrzyniowy 3000 LD, rok prod. 1983, nr rej. TAR 055D, nr silnika3330-24093, nr podwozia 29323/23222, stopień zużycia 20%, cena wywoławcza 1101.600 zł;

— samochód Nysa Mikrobus 522 lux, rok produkcji 1977, nr rej. TAR 907P, nr silnika 838777, nr podwozia 186466, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 162.500 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 17 czerwca 1986 r., o godz. 10, w Zakładzie Zaopatrzenia Ogrodniczego i Usług w Tarnowie, ul. Hodowlana 5.

Środki transportowe można oglądać w okresie 5 dni poprzedzających dzień przetargu, w godz. 8—14.

Wadium, w wysokości 10% ceny wywoławczej, należy wpłacać w kasie ZZOiU.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn. K-4510

Kombinat Rolno-Przemysłowy „IGLOOPOL" — Zakłady Rolno-Przemysłowe w Krakowie, ul. Pana Tadeusza 6 — ogłasza, że sprzeda W DRODZE II PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO — samochód STAR A 29 skrzyniowy, rok produkcji 1978, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 110.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 17 czerwca 1986 r., o godz. 10, w Chłodni Kraków, przy ul. Dekerta 47. Wadium, w wysokości 10% ceny wywoławczej, należy wpłacić w kasie przy ul. Dekerta 47, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Pojazd można oglądać codziennie w godz. 9—14, przy ul. Dekerta 47.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn. K-4757

Rejonowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Myślenicach, ul. Słowackiego 54, sprzeda w drodze I PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

1. samochód marki „Żuk" typ A06M, nr rej. KRB-008N, nr silnika 401573, rok produkcji 1974, stopień zużycia 80%; cena wywoławcza 156.000 zł;
2. samochód marki „Nysa" typ AN-21, nr rej. KRD-029N, nr silnika 520889, rok produkcji 1978, stopień zużycia 85%; cena wywoławcza 111.300 zł;
3. samochód marki „Star" typ W28, nr rej. KRB-020N, rok produkcji 1971, nr silnika 9673, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 210.400 zł;
4. samochód marki „Star" typ SM-56, nr rej. KRB-260K, nr silnika 116806, stopień zużycia 80%; cena wywoławcza 213.000 zł;
5. ciągnik „Ursus" typ C-385, nr rej. KRU-511Z, nr silnika 3007, rok produkcji 1974, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 247.000 zł;
6. kabinę kierowcy samochodu „Star" typ W-28, rok produkcji 1975, stopień zużycia 85%; cena wywoławcza 18.000 zł.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Rejonowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Myślenicach, w dniu 17 czerwca 1986 r., o godz. 10. W przypadku nie dojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 12.

Wyżej wymienione pojazdy można oglądać w siedzibie Przedsiębiorstwa — Myślenice, ul. Słowackiego 54, w godz. 9—14.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, w kasie Przedsiębiorstwa, najpóźniej 1 dzień przed przetargiem.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny. K-4370

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie sprzeda W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO następujące samochody:

1. FIAT 125p, nr b. 361, nr rej. KRC-578E, rok produkcji 1981, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 185 000,— zł;
2. FIAT 125p, nr b. 378, nr rej. KRB-540V, rok produkcji 1981, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 185 000,— zł;
3. FIAT 125p, nr b. 382, nr rej. KRB-542V, rok produkcji 1981, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 185 000,— zł;
4. FIAT 125p, nr b. 983, nr rej. KRB-304H, rok produkcji 1981, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 185 000,— zł;
5. WOŁGA G-24, nr b. 607, nr rej. KRB-705B, rok produkcji 1980, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 300 000,— zł;
6. WOŁGA G-24, nr b. 794, nr rej. KRA-923U, rok produkcji 1980, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 300 000,— zł;
7. DACIA, nr b. 5713, nr rej. KRC-757G, rok produkcji 1983, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 140 000,— zł;
8. DACIA, nr b. 5726, nr rej. KRC-770G, rok produkcji 1983, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 210 000,— zł;
9. ŻUK A-11, nr b. 633, nr rej. KRA-064X, rok produkcji 1977, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 173 500,— zł;
10. ŻUK A-11, nr b. 639, nr rej. KRA-054X, rok produkcji 1977, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 173 500,— zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 17 czerwca 1986 r., o godzinie 8, w świetlicy Zakładu Taksówek MPK w Nowej Hucie, os. Zielone 9.

Samochody można oglądać we wtorki i czwartki, w godzinach 10—12, w garażach podziemnych MPK w Nowej Hucie, os. Centrum A, bl. 7.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, w kasie Zakładu Taksówek MPK w Nowej Hucie, os. Zielone 9, w godzinach od 7 do 13, najpóźniej dzień przed przetargiem.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny. K-4488

Wojewódzka Spółdzielnia Budownictwa Wiejskiego w Krakowie, ul. Ładna 4—6, sprzeda W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO następujące środki transportu i sprzęt budowlany:

1. Żuk A-13, nr rej. KRA 734 B, rok produkcji 1979, nr podw. 310669, nr silnika 527263, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 129.800 zł;
2. Żuk A-13, nr rej. KRB 844 N, rok produkcji 1976, nr podw. 240931, nr silnika 346452, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 129.800 zł;
3. Żuk A-07, nr rej. KRB 807 N, rok produkcji 1974, nr podw. 165555, nr silnika 8812843, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 156.090 zł;
4. koparko-spycharkę Białoruś typ Pe-08, rok produkcji 1981, nr podw. 142059, nr silnika 030729, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 23.300 zł;
5. mieszarkę betonu typ MB-500, rok produkcji 1981, nr fabryczny 2206, stopień zużycia 35%, cena wywoławcza 87.000 zł;
6. podajnik betonu POBET-5000, rok produkcji 1981, nr fabr. 2858, stopień zużycia 20%, cena wywoławcza 200.000 zł;
7. podajnik betonu POBET-500, rok produkcji 1981, nr fabr. 2849, stopień zużycia 25%, cena wywoławcza 184.000 zł;
8. podajnik betonu POBET-500, rok produkcji 1981, nr fabr. 2869, stopień zużycia 20%, cena wywoławcza 200.000 zł;
9. giętarkę hydrauliczną do rur typ GH-4, rok produkcji 1980, nr fabryczny 503, stopień zużycia 40%, cena wywoławcza 290.000 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 17 czerwca o godz. 10 na terenie Bazy Transportu i Sprzętu w Niepołomicach, ul. Zabierzowska 22. W przypadku nie dojścia do skutku I przetargu, w tym samym dniu i miejscu o godz. 12 rozpocznie się II przetarg.

Pojazdy i sprzęt oglądać można w godz. 10—12, na dwa dni przed przetargiem (adres j.w.).

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić w kasie Spółdzielni, Kraków, ul. Ładna 4—6 (I piętro) wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, najpóźniej na dwie godziny przed rozpoczęciem przetargu.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny. K-4428

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Dąbrowie Tarnowskiej ogłasza, że w drodze I PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzeda:

— 2 ciągniki Ursus C-360 — rok produkcji 1980—1981 ceny wywoławcze 406.080 i 414.540 zł;
— 4 przyczepy ciągnikowe — w cenach wywoławczych 81.030—89.790 zł;
— opryskiwacz zaczepiany „Śleża", cena wywoławcza 82.560 zł

oraz w drodze **II PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO**, w cenach obniżonych do 50%, następujący sprzęt rolniczy:

— ładowarkę zaczepianą UNH z 500;
— belkę do oprysku międzyrzędzi;
— przyczepę niskopodwoziową;
— kultywator zaczepiany KPS-4;
— 3 przyczepy do suszenia zboża;
— rozsiewacz nawozów;
— ładowacz chwytakowy T-214/1.

Przetarg odbędzie się w dniu 1986-06-17, o godz. 10, w siedzibie Spółdzielni Kółek Rolniczych w Dąbrowie Tarnowskiej, ul. Daszyńskiego 4.

Sprzęt można oglądać codziennie w ZUM Dąbrowa Tarnowska oraz ZUM Nieczajna.

Wadium, w wysokości 10% ceny wywoławczej, należy wpłacić najpóźniej do godz. 8 w dniu przetargu.

W przypadku nie sprzedania sprzętu w I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny. K-5198

Zakłady Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych w Kłaju sprzedadzą W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

1. samochód „Star" 266, nr rej. KRB-031D, nr silnika 36372, nr podwozia 935041, rok produkcji 1979, ogólny stopień zużycia 60%, cena wywoławcza 974.400 zł;
2. samochód „Żuk" A-03, nr rej. KRB-040D, bez numeru silnika, nr podwozia 21494, rok produkcji 1965, ogólny stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 173.500 zł;
3. samochód „Syrena" R-20, nr rej. KRB-780D, bez numeru silnika, nr podwozia 260745, rok produkcji 1974, ogólny stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 86.250 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 17 czerwca 1986 r., o godz. 10, w ZPTS Kłaj.

Do przetargu mogą przystąpić osoby, które wpłacą w kasie ZPTS Kłaj wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, na godzinę przed przetargiem.

W przypadku nie dojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Samochody można oglądać codziennie, z wyjątkiem sobót i niedziel, w godzinach 10—14, w ZPTS w Kłaju.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn. K-4816

Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego — ZAKŁAD TRANSPORTU w Krakowie, al. Pokoju 78, ogłasza, że SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU PUBLICZNEGO następujące pojazdy:

1. JELCZ 315 Furgon, nr rej. NSA 998A, rok prod. 1975, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 364.000 zł;
2. JELCZ 315 Furgon, nr rej. KRA 970V, rok prod. 1976, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 410.000 zł;
3. STAR A38 Furgon, nr rej. KRA 876D, rok prod. 1978, stopień zużycia 50%, cena wywoławcza 510.000 zł;
4. ŻUK A03 skrzyniowy, nr rej. KRA 148G, rok prod. 1977, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 182.000 zł;
5. ŻUK A13 izoterm., nr rej. KRA 816X, rok prod. 1976, stopień zużycia 65%, cena wywoławcza 228.000 zł;
6. Przyczepę skrzyniową D-50, nr rej. KRB 173P, rok prod. 1979, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 75.000 zł;
7. Przyczepę skrzyniową D-50, nr rej. KRC 138P, rok prod. 1974, stopień zużycia 60%, cena wywoławcza 149.000 zł;
8. Przyczepę skrzyniową D-50, nr rej. KRC 191P, rok prod. 1979, stopień zużycia 50%, cena wywoławcza 186.000 zł;
9. Przyczepę skrzyniową D-47A, nr rej. KRJ 424P, rok prod. 1978, stopień zużycia 55%, cena wywoławcza 104.000 zł;
10. Przyczepę skrzyniową D-50, nr rej. KRC 190P, rok prod. 1978, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 75.000 zł;
11. Przyczepę chłodnię Ms17, nr rej. KRB 171P, rok prod. 1977, stopień zużycia 50%, cena wywoławcza 466.000 zł.

Pojazd wymieniony w poz. 1 można oglądać na terenie Filii w Nowym Sączu, ul. Wiśniowieckiego 119; pojazdy wymienione w poz. 2—11 — na terenie Zakładu Transportu w Krakowie, al. Pokoju 78, na cztery dni przed przetargiem.

Przetarg odbędzie się w dniu 17 czerwca 1986 r., o godz. 10, w świetlicy Zakładu Transportu, Kraków, al. Pokoju 78.

Wadium, w wysokości 10% ceny wywoławczej, należy wpłacać najpóźniej w przeddzień przetargu, wyłącznie w kasie Zakładu Transportu.

Zakład nie odpowiada za wady ukryte i nie uzupełnia sprzedawanych pojazdów.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn. K-4403

UWAGA!
RODZICE — OPIEKUNOWIE — MŁODZIEŻ
OFERTA — NAUKI, PRACY
13-55 OCHOTNICZY HUFIEC PRACY W KATOWICACH

ogłasza zapisy

dla młodzieży w wieku 18—21 lat na rok szkolny 1986/87—87/88

HUFIEC PROWADZI:

A) 2-letnią Zasadniczą Szkołę Zawodową w klasach — murarz, cieśla;

B) 1,5-roczną Szkołę Podstawową w ramach Podstawowego Studium Zawodowego o profilu ogólnobudowlanym dla młodzieży, która nie posiada świadectwa ukończenia szkoły podstawowej;

C) szkolenie kursowe — spawacz elektryczny, gazowy, kierowca kat. B itp. w ramach dodatkowych kwalifikacji.

HUFIEC ZAPEWNIA:

A) Zatrudnienie w Przedsiębiorstwie Budownictwa Mieszkaniowego Przemysłu Węglowego „KOMBUD";

B) Wynagrodzenie minimalne:
— I rocznik ok. 8,5 tys. złotych,
— II rocznik — praca w systemie akordowym, 26—28 zł/godz. + premia + wysługa + węgiel + rekompensata;

C) Bezpłatne zakwaterowanie;

D) Całodzienne wyżywienie z odpłatnością 60 zł;

E) Odroczenie powołania do zasadniczej służby wojskowej na czas pobytu w Hufcu;

F) Zakwalifikowanie do pracy za granicą po dwuletnim nienagannym pobycie;

G) Uprawianie sportu w sekcjach: piłki nożnej, piłki siatkowej, tenisa stołowego, pływackiej, szachowej, narciarskiej;

H) Działalność kulturalną — wycieczki, rajdy, możliwość gry w zespole muzycznym.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

— przyjmujemy tylko roczniki: 1968, 1967, 1966, 1965;
— co najmniej 5 klas szkoły podstawowej;
— dobry stan zdrowia.

DOKUMENTY wymagane przy przyjęciu:

— dowód osobisty lub tymczasowy,
— ostatnie świadectwo szkolne,
— książeczka wojskowa lub poświadczenie rejestracji przedpoborowych,
— wkładka do dowodu na kartki reglamentacyjne,
— zdjęcia — 6 szt.

ZAPAMIĘTAJ:

kandydaci podpisują umowę o pracę i naukę na dwa lata;

przyjmujemy — uczciwych, zdyscyplinowanych, pracowitych;

dla zdecydowanych, to szansa na wybór właściwej drogi życiowej;

przyjęcia kandydatów od lipca do września;

ilość miejsc ograniczona.

NASZ ADRES: Komenda 13-55 OHP Katowice-Brynów, ul. W. Wasilewskiej 45 (dojście ul. Rolną), kod poczt. 40-578, telefon 572-763. K-3570

DYREKCJA KRAKOWSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWLANEGO
w Krakowie, ul. Wadowicka 10

ogłasza wpisy kandydatów

do 3-letniej

ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ PRZYZAKŁADOWEJ

na rok szkolny 1986/87

i do 1-rocznego

HUFCA OHP

w wieku 16—18 lat

w zawodach:

◆ **murarz-tynkarz**
◆ **malarz budowlany**
◆ **posadzkarz**
◆ **stolarz budowlany**
◆ **blacharz budowlany**

Uczniowie w czasie nauki otrzymują wynagrodzenie miesięczne w wysokości:

w I klasie	ZSB	do — 3000 zł
w II klasie	„	do — 3500 zł
w III klasie	„	do — 4500 zł
w OHP 1 r.		do — 3600 zł

Absolwentom ZSB zapewniamy pełne zatrudnienie oraz możliwość dalszej nauki w szkole średniej.

Dla zamiejscowych posiadamy miejsca w internacie.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela **Dział Zatrudnienia KPB, ul. Wadowicka 10, pokój 425, tel. 66-80-22, wewn. 273.** K-3099

BIURO PROJEKTÓW I USŁUG TECHNICZNYCH BRANŻY UZDROWISKOWEJ „BALNEOPROJEKT"

zatrudni

w Pracowni w Nowym Targu i Poroninie

■ **projektantów i asystentów** w specjalności:
— **instalacje sanitarne**
— **grzewcze**
— **wentylacji mechanicznej**

Zgłoszenia i informacje udziela:
— **Nowy Targ, ul. Kowaniec 6, tel. 36-11, 25-84**
— **Poronin, ul. Lenina 66, tel. 50-71** K-1966

Przedsiębiorstwo Projektowo-Technologiczne Przemysłu Lotniczego i Silnikowego „PZL-Kraków", ul. Racławicka 56

przyjmie do pracy

przy projektowaniu zakładów przemysłu lotniczego

NA STANOWISKA

◆ **starszych projektantów** (projektantów)
— mgr inż. lub inż. architektów z uprawnieniami
— mgr inż. lub inż. budowlanych (konstruktorów) z uprawnieniami
— mgr inż. lub inż. instalacji sanitarnych z uprawnieniami
— mgr inż. lub inż. elektryków z uprawnieniami

NA STANOWISKA

◆ **starszych asystentów** (asystentów)
— mgr inż. lub inż. architektów
— mgr inż. lub inż. budowlanych (konstruktorów)
— mgr inż. lub inż. instalacji sanitarnych
— mgr inż. lub inż. elektryków na **stanowisko kosztorysanta** branży elektrycznej
— inż lub technika elektryka z praktyką na **stanowisko pomocy technicznej**
— technika elektryka z praktyką na **stanowiska robotnicze**
— hydraulika
— ślusarza
— stolarza (1/2 etatu)

Oferujemy bardzo dobre warunki płacowe, ruchomy czas pracy. Możemy udzielić pomocy w uzyskaniu mieszkania.

Szczegółowe warunki płacy i pracy do omówienia w Dziale Służby pracowniczej Przedsiębiorstwa codziennie w godz. 8—15, tel. 33-00-58. K-1401

MEXICO86 MEXICO86

Prosto z Meksyku od red. M. Wójcickiego

Netzer krytykuje Beckenbauera

Kto Polakom dowiezie... „krakowiankę"?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Kiedy koledzy po piórze domagali się bliższego wyjaśnienia dlaczego w pierwszym meczu nie zagra Urban trener odpowiedział. *„Na meczu z Marokiem nie kończą się dla nas mistrzostwa w Meksyku, mamy ambicje awansu do następnych rund meksykańskich finałów i z uwagi na dodatkowe utrudnienia gry, wysokie temperatury oraz duże wysokości wszyscy przebywający tu piłkarze będą mieli szanse wykazania się swymi umiejętnościami.*

Portugalscy piłkarze, zażądali za jeden wygrany mecz aż 7 tysięcy dolarów dla każdego występującego na boisku. Jeśli dodamy, iż jest to 30 razy więcej niż wynosi pensja przeciętnego robotnika portowego w Portugalii to wcale nie dziwimy się, że głos w tej sprawie zabrał sam prezydent Portugalii.

Bardzo ciekawe uwagi na temat tych specyficznych MŚ wypowiedział medyczny doradca reprezentacji RFN prof. **H. Liesen**. Uważa on, że największym dla piłkarzy niebezpieczeństwem wynikającym z gry na dużych wysokościach jest bardzo szybkie i obfite zakwaszenie mięśni, przestrzega on przed stosowaniem tradycyjnych form dopingu i biologicznej odnowy gdyż może to bardzo uaktywnić specyficznego w tym klimacie wirusa, który może spowodować nieodwracalne powikłania. Przypomina on o tym jak to w 1970 r. w MŚ w Meksyku, chcąc uniknąć takich powikłań zorganizowano między RFN a Meksykiem „most powietrzny", który dowoził z RFN olbrzymie ilości wody mineralnej i innych napojów. Teraz także zaleca on pić bardzo dużo wody mineralnej, dobrze solić różnego rodzaju sałaty, a także spożywać dziennie przynajmniej kilka ząbków zwykłego czosnku. A kto dowiezie Polakom „krakowiankę"? Opiekun naszych piłkarzy dr **T. Moszkowicz**, z którym długo rozmawialiśmy na te tematy, obiecał coś więcej powiedzieć o wydolności organizmów poszczególnych naszych piłkarzy po badaniach i pomiarach jakie będą wykonane po poniedziałkowym meczu z Marokiem. Zresztą wszyscy nasi zawodnicy są codziennie badani i poddawani różnym pomiarom, które pozwalają na bieżącą śledzić przystosowanie się ich do tych trudnych i złożonych warunków.

Inny związany ściśle z Bundesligą menażer Hamburger SV — **G. Netzer**, który doprowadził do transferu piłkarza Lecha — Okońskiego do HSV, lecąc tym samym samolotem do Meksyku, którym udawała się grupa polskich dziennikarzy i druga część trenerów i działaczy polskich powiedział, że trener Beckenbauer drogo zapłaci za to, że zabrał kilku piłkarzy z zaleczonymi zaledwie kontuzjami, w tym Rummenigge *„w Meksyku jest miejsce tylko dla piłkarzy zdrowych i w pełni sprawnych"*.

W drugiej grupie działaczy i trenerów polskich oraz towarzyszących im osób znaleźli się: **Z. Głapa** — attaché prasowy, **W. Krajewski** — przedstawiciel GKKFiS **St. Ekształn** trener, **L. Jezierski, M. Szczechowicz, B. Waligóra, K. Gortatowski**, piłkarze **K. Baran i W. Prusik**, działacze okręgowych związków piłkarskich: **H. Nowak, T. Malarski, M. Polus, A. Wójcik, A. Czarnecki, J. Wiśniewski** oraz laureat telewizyjnego konkursu o Mundialu „Mexico '86" 36-letni kierowca **Stanisław Krzak**.

Fragment meczu ZSRR — Węgry. Foto: W. KLAG

„Telemexico 86" — zawiodło...

(m) Panuje powszechna opinia, że znacznie gorzej niż piłkarze na Mundialu wystartowało towarzystwo telewizyjne „Telemexico 86", stworzone specjalnie z myślą o tej imprezie. Jakość telewizyjnej transmisji pozostawiała sporo do życzenia. Zbyt mało było powtórek, nie pokazano ani razu ławek rezerwowych i trenerów. Obraz gry był często mało czytelny z powodu nadmiernej ilości zbliżeń.

Maradona chwali De Napoli

Mecz otwarcia z trybun stadionu Azteca, oglądał Diego Maradona, zarówno Włosi jak i Bułgarzy będą przecież już wkrótce przeciwnikami reprezentacji Argentyny. „Jestem pod wrażeniem gry Włochów, choć nie udało im się zwyciężyć. Drużyna grała naprawdę dobrze nie licząc może Cabriniego i Contiego, którym od początku brakowało świeżości. Szczególnie podobał mi się Fernando De Napoli. Ten chłopak umie wszystko.

*

Przy porównywaniu stylów prezentowanych przez drużyny europejskie i południowoamerykańskie wskazuje się na widowiskowość tego drugiego, przy większej dyscyplinie taktycznej i nierzadko lepszej skuteczności pierwszego. Mieszankę obu, mającą stanowić klucz do wielkiego sukcesu obiecuje trener reprezentacji... Danii Sepp Piontek: „Jesteśmy jedynymi Europejczykami grającymi futbol południowoamerykański. Moi zawodnicy są bardzo dobrze wyszkoleni technicznie, ale także nie obawiają się twardej walki. Chcemy grać ofensywnie i podobać się światowej publiczności..."

Gratulacje prezydenta

Prezydent Brazylii Jose Sarney wysłał w niedzielę wieczorem telegram do piłkarzy po ich zwycięskim meczu z Hiszpanią.

Zwycięstwo to choć wywalczone w nie najlepszym stylu wywołało w Brazylii powszechną radość. Liczni kibice manifestowali na ulicach Sao Paulo i Rio de Janeiro. Długo w nocy słychać było samochodowe klaksony i śpiewy uradowanych kibiców.

„To bzdura"

W ostatniej konferencji prasowej ekipy RFN wziął udział także kapitan drużyny Karl-Heinz Rummenigge. W minutowym wystąpieniu kategorycznie zaprzeczył on sensacyjnym doniesieniom prasy, że piłkarze przeżyli w hotelu nalot... prostytutek. „To bzdura wymyślona przez dziennikarzy" — powiedział opuszczając salę. Trener Franz Beckenbauer skoncentrował się na problemach futbolowych.

Kibice z Wysp

Autobusem z Nowego Jorku przybyło do Monterrey kilkunastu kibiców angielskich. Niektórzy z nich podróżowali już od lutego, zarabiając przy dorywczych pracach na dalszą część długiej eskapady. „Nie mieliśmy na granicy żadnych problemów, przyjęto nas bardzo serdecznie i na pewno zrewanżujemy się gospodarzom kulturalnym dopingiem dla naszej, a także meksykańskiej reprezentacji" — powiedział jeden z nich.

Nie tylko mecze

Nasza misja sportowa w „Bahia Escondida" koncentruje swoje wysiłki nie tylko wokół spraw związanych z przygotowaniem drużyny do występów w mistrzostwach świata. Ekipa stara się również jak najlepiej spopularyzować nasz kraj, i tak dla przykładu został przygotowany pokaz polskich filmów. Wyświetlonych ma być 8 obrazów, o zróżnicowanej tematyce. Zaprezentowana zostanie np. „Akademia pana Kleksa" — film, który na wstępnym pokazie wywołał bardzo duże zainteresowanie. Inne pozycje — to m. in. „Yabank", „Con amore".

*

Jedni nazywają ją „matką chrzestną", inni — po hiszpańsku: „Madrina". W naszej ekipie „maskotką" będzie Thelma del Consuelo Ramirez Rodriguez, 20-letnia Meksykanka, która jest studentką wydziału prawa.

MEXICO '86

DOKUMENTACJA MISTRZOSTW

GRUPA C

Francja — Kanada 1:0 (0:0)

Bramki: Papin 79 min.
Sędzia H. Silva (Chile)

ZSRR — Węgry 6:0 (3:0)

Bramki: Jakowienko 2 min., Alejnikow 4 min., Biełonow 25 min. (z karnego), Jaremczuk 68 i 74 min., Rodionow 80 min.

Sędzia L. Angolin (Włochy).

1. ZSRR	2:0	6—0
2. Francja	2:0	1—0
3. Kanada	0:2	0—1
4. Węgry	0:2	0—6

GRUPA A

Argentyna — Korea Południowa 3:1.

Bramki: Valdano 6 i 47 min., Ruggeri 18 min., Chang-Sun 72 min.

Sędzia V. Sanchez Arminio (Hiszpania).

1. Argentyna	2:0	3—1
2. Bułgaria	1:1	1—1
Włochy	1:1	1—1
4. Korea Płd.	0:2	1—3

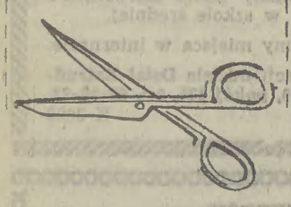

Dziś w Meksyku

GR. B

Meksyk — Belgia, godz. 20 (Azteków), TV, godz. 19.55.

Bilans: 3 mecze, 2 wygrane Meksyku, 1 Belgii, bramki: 2:2.

GR. D

Algieria — Irlandia Płn., godz. 20 (Guadalajara), TV, g. 23.30 — skrót.

Bilans: nie grały.

GR. F

Portugalia — Anglia, godz. 24 (Monterrey), TV, g. 23.55.

Bilans: 14 spotkań, 8 zwycięstw Anglików, tylko 1 wygrana Portugalii, 5 remisów, bramki 35:16 dla Anglii.

Hop! szklankę piwa

Można przypuszczać, że jednym z najbardziej atrakcyjnych i najczęściej odwiedzanych przez turystów miejsc w Monterrey będzie browar „Cuauhtemoc Cerveceria". Rzecznik tego przedsiębiorstwa zapowiedział, że każdy zagraniczny gość będzie serdecznie przyjęty, umożliwi się mu zwiedzenie zakładu, połączone z degustacją piwa. „Będzie ona nieograniczona w ilości, choć zastanawiamy się, czy w przypadku kibiców angielskich nie wprowadzić limitu trzech szklaneczek..." — powiedział Sergio Guajadaro.

FIFA bardzo szczegółowo opisała porządek czynności obowiązujący każdą drużynę przed meczem. Liczący 15 stron dokument zawiera instrukcje dotyczące np. porządku wyjścia na stadion, czas i miejsce rozgrzewki, sposób losowania stron (losowanie ma się odbywać przy linii bocznej boiska), liczby osób na ławce rezerwowych. Oprócz piłkarzy rezerwowych — jedenastu (choć nie wszyscy mogą grać). Mogą tam przebywać dwaj trenerzy, lekarz, kierownik drużyny, masażysta oraz attaché sportowy.

Madziarzy znokautowani...

ZSRR — Węgry 6:0 (3:0)

Wynik meczu Związek Radziecki — Węgry zaskoczył największych nawet ekspertów. Na stadionie w Irapuato Madziarzy zostali, używając terminologii bokserskiej, znokautowani. Zadziwił wszystkich przy tym styl w jakim sprzedali swą skórę przeciwnikom. Węgrzy, którzy w ładnym stylu wywalczyli awans do Meksyku i w meczach międzynarodowych jeszcze nie tak dawno prezentowali się znakomicie, wczoraj stanowili tylko cień drużyny.

Zespół Związku Radzieckiego zaprezentował się z jak najlepszej strony, demonstrując nowoczesny, szybki i wszechstronny futbol.

W zasadzie już pierwsze minuty spotkania zadecydowały o jego przebiegu. W drugiej minucie sprytnym strzałem między dwóch środkowych obrońców Jakowienko zaskoczył bramkarza węgierskiego Disztla, a niespełna minutę później niesamowicie silnym uderzeniem popisał się **Alejnikow**. Disztl był bezradny. Ale co robiła obrona węgierska? Zresztą nie tylko ta formacja. Bo na dobrą sprawę w zespole węgierskim było dziesięciu zawodników niemrawo poruszających się w polu. W takiej sytuacji nie można było myśleć o rozsądnej koncepcji gry.

Wykorzystali to w bezlitosny sposób piłkarze w białych kostiumach. Wybiegani, szybsi od Madziarów we wszystkich momentach, łatwo uwalniali się od przeciwnika. Zaimponować mogły crossowe przerzuty, z których każdy stanowił zalążek gola. Na dobrą sprawę gdyby zawodnicy radzieccy odprawili Węgrów z dziesięciobramkowym bagażem, ci ostatni nie mogliby narzekać na los. (m)

Bez większego wysiłku...

Argentyna — Korea Płd. 3:1

Pierwsze minuty spotkania w grupie A Argentyna — Korea Płd. nie zapowiadały tego co stało się później. Koreańczycy ruszyli do ataku, grając zupełnie bez kompleksów. Jednak ich defensywa, słabo zorganizowana, przy szybkich akcjach Argentyńczyków popełniała błędy. W 6 min. obrońcy odbili piłkę po strzale Maradony z rzutu wolnego, przejął ją Valdano i umieścił ją w siatce. Po utracie gola Koreańczycy popełniali coraz więcej błędów, często faulowali. Maradona padał niemal po każdym dojściu do piłki.

Druga bramka padła właśnie po rzucie wolnym za faul na kapitanie reprezentacji Argentyny. Sam poszkodowany podał piłkę prosto na głowę Ruggierlego, który po raz drugi pokonał bramkarza Yun-Kyo. Od tego momentu gra stała się monotonna, Argentyńczycy zwolnili tempo, zadowoleni z 2-bramkowej przewagi.

Wynik na 3:0 podwyższył w drugiej połowie spotkania Valdano. Koreańczycy nie dali jednak za wygraną atakując z wypadów. Udało im się zdobyć honorowego gola w 72 min. ze strzału Pork Chang-Suna. (m)

Kazimierz Deyna na Mundialu...

Sławny ongiś reprezentant Polski, dziś 39-letni Kazimierz Deyna złożył wizytę polskim piłkarzom przygotowującym się do meczu z Marokiem w Monterrey i żartobliwie zaproponował swoje usługi trenerowi Antoniemu Piechniczkowi.

Pan Kazimierz będzie obserwował całe meksykańskie mistrzostwa i ma nadzieję, jak powiedział, obserwować finał z udziałem Polaków.

Deyna gra obecnie w USA w klubie San Diego, jego drużyna zdobyła halowe mistrzostwo Stanów Zjednoczonych i bardzo liczy się w różnego rodzaju rozgrywkach piłkarskich w USA. (m)

GŁOS MAJĄ eksperci

Współczuję sędziom

Serdecznie współczuję Australijczykowi Ch. Bambridge i D. Sosze z USA, którym przyszło rozstrzygać sprawę kontrowersyjnego gola w trakcie meczu Brazylia — Hiszpania. Taka sytuacja zdarzyć się mogła każdemu sędziemu i na każdych piłkarskich zawodach. Obojętnie co powiedzą teraz znawcy przedmiotu po dziesiątym czy dwudziestym obejrzeniu tego brzemiennego w skutki fragmentu spotkania w zwolnionym do maksimum tempie — jedno nie ulega wątpliwości: panowie Ch. Bambridge i D. Socha decyzję musieli podjąć błyskawicznie po zdarzeniu, które trwało ułamek sekundy. Czy mogli podjąć decyzję inną od tej, którą znamy? Według wszelkich prawideł sędziowania zachowali się prawidłowo. D. Socha jako liniowy zgodnie ze swoim podstawowym obowiązkiem znajdował się na tzw. linii spalonego, czyli na wysokości ostatniego zawodnika drużyny broniącej, zaś sędzia Bambridge obserwował rozwój zdarzeń z narożnika pola karnego. Pada błyskawicznie strzał, piłka odbija się od poprzeczki, spada na ziemię i wychodzi w pole. W zaistniałej sytuacji żaden z arbitrów nie mógł ocenić czy bramka padła. Sędziego Sochę dzieliło 7, 8 metrów od linii bramkowej, arbitra głównego jeszcze więcej, a zgodnie ze stosowaną na całym świecie zasadą interpretacyjną sędzia nie mający absolutnej pewności czy bramka padła czy też nie gola nie uznaje. Zgodnie z tą zasadą zachowali się arbitrzy meczu Brazylia — Hiszpania, a ich decyzja nie wynikała z zaniedbania czy złego ustawienia lecz z błyskawicznego zdarzenia, prawidłowa ocena którego przekraczała możliwości człowieka. Sędziowie nie posiadają przecież monitorów, nie mają możliwości zwolnień obrazu itp. Trzeba o tym pamiętać gdy mówi się o wspomnianym zdarzeniu, trzeba wiedzieć również o tym, iż podobne przypadki nie są odosobnione. Tylko, że nie dzieją się na meczach w trakcie Mundialu i na oczach całego świata. Możliwość popełnienia błędu musi być i jest wkalkulowana w każdą ocenę, której dokonuje człowiek. Człowiek ze wszystkimi naturalnymi niedoskonałościami. Od ryzyka błędu nie jest więc również wolny sędzia piłkarski nawet wówczas, gdy prowadzi zawody o najwyższą stawkę. Rzecz w tym aby tych błędów było jak najmniej.

J. HANDEREK

widziane z WIELOPOLA

I znowu mój komentarz zaczynam od opinii jednego z Czytelników. „Nie zgadzam się z panem, chwali pan Brazylijczyków, tymczasem w meczu z Hiszpanią nie pokazali niczego szczególnego, to nie jest zespół, który może zdobyć mistrzostwo świata".

Nie napisałem wczoraj, iż Brazylijczycy to już w tej chwili zespół najwyższych lotów. Mój rozmówca twierdził, iż daleko bardziej podobał mu się zespół brazylijski grający przed 4 laty w Hiszpanii. Podzielam ten pogląd. Ale pamiętajmy, że tam przyjechała już ukształtowana drużyna o znakomitej i chyba najlepszej wówczas w świecie linii środkowej: Cerezo, Socrates, Zico, Falcao.

Teraz do Meksyku przyjechała reprezentacja budowana z marszu. Znane były powszechnie kłopoty z selekcjonerami drużyny narodowej, dosłownie na parę tygodni przed Mundialem opiekę przejął z powrotem Tele Santana. Miał on niewiele czasu na stworzenie silnej, zgranej drużyny. Sparringi nie były zbyt pomyślne dla „kanarkowych", do tego doszły poważne kontuzje Cerezo, Dirceu (piłkarze ci nie przyjechali do Meksyku), nie w pełni sił jest Zico (trener Santana oszczędza go na trudniejsze mecze).

Mimo tych kłopotów Brazylijczycy — takie jest moje zdanie — zaprezentowali się korzystnie w pojedynku z Hiszpanią. Czy zwróciliście państwo uwagę na fakt iż Brazylijczycy zmienili trochę styl gry, nie grają już tak ofensywnie jak w Hiszpanii, znacznie większą uwagę przywiązują do poczynań defensywnych, a ich najgroźniejszą bronią — tak w każdym razie grali z Hiszpanią — były szybkie kontry. Przy znakomitej technice indywidualnej każdy szybko wyprowadzony kontratak stanowił duże niebezpieczeństwo.

Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jeden fakt. — Brazylijczycy byli w końcówce wyraźnie świeżsi od rywali. A przecież Hiszpanie też są przyzwyczajeni do gry przy wysokich temperaturach. Ale w Meksyku w grę wchodzi jeszcze inny istotny moment — pojedynki rozgrywane są na dużych wysokościach (stadion w Guadalajarze leży na wysokości ponad 1500 m n.p.m.). To w uprzywilejowanej sytuacji stawia zespoły latynoskie, w tym także Brazylię oczywiście pod warunkiem, iż w następnych meczach będzie grała jeszcze lepiej.

Oczywiście nadal tematem dnia jest decyzja sędziego australijskiego, który nie uznał prawidłowo strzelonej bramki przez Hiszpana — Michela. Pisze o tym obok nasz ekspert od spraw sędziowskich, ja natomiast chciałbym ustosunkować się do telefonicznej wypowiedzi p. Jerzego Chorabika z Krakowa, który powiedział mi tak: „najwyższy czas, aby wykorzystać w pracy sędziów technikę. Oko jest zawodne, dlaczego więc nie wesprzeć sędziów najnowszą techniką? Uważam, że na tak poważnej imprezie jak np. mistrzostwa świata powinna być funkcja sędziego technicznego, wspomaganego przez telewizyjne monitory. W takiej sytuacji jaka miała miejsce w meczu Hiszpania — Brazylia sędzia główny mógłby jeszcze raz zobaczyć całą akcję na monitorze i wówczas nie byłoby krzywdzących decyzji. Co pan na to?".

W stwierdzeniu naszego Czytelnika jest sporo racji, owszem już kilkakrotnie wysuwane były takie postulaty. Rzeczywiście oko bywa zawodne, ale czy nie zawodzą czasem nawet najnowocześniejsze urządzenia? Ustawienie kamer na boisku nie gwarantuje na tyle idealnego obrazu, aby na tej podstawie wydać właściwy sąd. Kamery są zazwyczaj ustawione pod pewnym kątem, interweniujący bramkarz (tak było np. w pamiętnym finale w 1966 r. w Anglii) może zasłonić kamerze pole widzenia. I co wtedy? Choć osobiście wydaje mi się, że warto byłoby w przyszłości zastanowić się nad skorzystaniem z pomocy telewizji. Skoro na meczach bokserskich działa już specjalne jury, które może zmienić decyzję sędziów punktowych, kto wie czy nie należałoby powoływać np. 3-osobowego jury na piłkarskich MŚ. Takie jury, po obejrzeniu zapisu magnetowidowego mogłoby np. jednoznacznie orzec, iż bramka jest prawidłowa. Gdyby jury miało pewne wątpliwości to gola oczywiście nie byłoby.

Problem tylko w tym czy jest to realne? Czy mecze nie byłyby ustawicznie przerywane, bo sędzia ma jakiś problem i musi się skontaktować z jury? Czy jury miałoby prawo interweniowania tylko w przypadku kiedy istnieją wątpliwości co do strzelonej bramki czy też w innych kontrowersyjnych sytuacjach (np. czy faul miał miejsce w polu karnym czy też nie).

Na razie wydaje się to wszystko mało realne. Ale kto wie czy w miarę rozwoju techniki nie doczekamy się sędziego wyposażonego nie tylko w gwizdek, ale i w mini-komputer z mini-monitorem...

ANDRZEJ STANOWSKI

To był 1200 gol!

Bramka strzelona przez Francuza **Jeana-Pierre Papina** w meczu z Kanadą była **1200 golem**, zdobytym w historii mistrzostw świata. Pierwszego gola w Mundialu zanotowano **13. 7. 1930 r.** w czasie meczu **Francja — Meksyk**, a strzelił go Francuz — **Laurent**. A oto kolejne jubileuszowe gole:

100 — Jonasson (Szwecja) 1934

200 — Wetterstroem (Szwecja) 1938

300 — Chico (Brazylia) 1950

400 — Lefleur (Turcja) 1954

500 — Rahn (RFN) 1958

600 — Jerkovic (Jugosławia) 1962

700 — B. Charlton (Anglia) 1966

800 — Jairzinho (Brazylia) 1970

900 — Yazalde (Argentyna) 1974

1000 — Rensenbrink (Holandia) 1978

1100 — Barmos (CSRS, samobójcza!) 1982.

Zapewne w tych mistrzostwach świata padnie jeszcze 1300 gol. Przed czterema laty w Hiszpanii zanotowano bowiem 146 bramek czyli szansa na 1300. gol jest realna. (s)

Kajakarze Startu Nowy Sącz najlepsi na wodach Białki

Na rzece Białce Tatrzańskiej w Jurgowie rozegrano 36. mistrzostwa Polski w slalomie kajakowym. Zawody odbyły się w trudnych warunkach na wezbranej wodzie. Zawodnicy musieli więc wykazać doskonałe przygotowanie techniczne i kondycyjne.

W konkurencji mężczyzn (K1) zwyciężył K. Gawlikowski (Start Nowy Sącz) 146,96 pkt., przed Robertem Pacierpnikiem (Gerlach Drzewica) 135,26 pkt. i Waldemarem Grzybkiem (AZS AWF Wrocław) 157,76 pkt. W konkurencji C2 zwyciężyli zawodnicy Startu Nowy Sącz Wojciech Kudlik i Jerzy Jeż 180,97 pkt. przed Bogdanem Zgłobickim i Krzysztofem Pękalą (Dunajec Nowy Sącz) 196,93 pkt. W konkurencji C1 najlepszy był Adam Pietrasik (Zawisza Bydgoszcz) 161,15 pkt. przed Piotrem Saratą (AZS AWF Wrocław) 166,39 pkt.

W konkurencji kobiet (K1) wygrała Barbara Jankowska (AZS AWF Wrocław) 197,56 pkt. przed Wandą Maślanką (Dunajec Nowy Sącz) 199,15 pkt. i Lucyną Knapczyk (Sokolnica Krościenko) 202,53 pkt.

W konkurencji juniorów (K1) najlepszy był Andrzej Kmita (Gerlach Drzewica) 192,72 pkt. W konkurencji C2 wygrali zawodnicy Dunajca Nowy Sącz Robert Gieniec i Maciej Bodziony 221,59 pkt. w konkurencji C1 najlepszy był Piotr Wójs (Start Nowy Sącz) 205,69 pkt. a w konkurencji (K1) juniorek Dorota Zyzda również ze Startu Nowy Sącz 172,62 pkt.

W punktacji drużynowej I miejsce i tytuł mistrza kraju zdobyli zawodnicy Startu Nowy Sącz dystansując zdecydowanie rywali. (m)

L. Wróbel i K. Trojan obronili tytuły

W Nowym Targu rozegrano X jubileuszowe mistrzostwa województwa nowosądeckiego w tenisie stołowym na 1986 rok. W finale gry pojedynczej seniorów Longin Wróbel (aktualnie najlepszy tenisista Małopolski) pokonał 2:0 Dariusza Wolskiego (obaj Gorce N. Targ). W meczu o trzecie miejsce Marian Adamiak (Glinik Gorlice) pokonał 2:1 Wojciecha Wolskiego (Gorce).

Singel kobiet wygrała bez problemów Krystyna Trojan (Start N. Sącz) pokonując w finale Elżbietę Bodak (Glinik) 2:0. W grze o trzecie miejsce Lucyna Faltyn (Gorce) wygrała 2:1 z Ewą Bomba (Start). Gry podwójne mężczyzn: 1. Wolski D. — Wolski W., 2. Wróbel L. — Sowiński J. (wszyscy Gorce), 3. Bogdan Półtorak — Sokulski Mariusz (Glinik). Gry podwójne kobiet: 1. E. Bomba — Anna Wicher, 2. K. Trojan — M. Dziedzic (wszystkie Start), 3. E. Bodak — N. Przepióra (Glinik). Gry mieszane: 1. M. Adamiak — N. Przepióra (Glinik), 2. L. Wróbel — L. Faltyn (Gorce), 3. W. Maciuszek — K. Trojan (Start).

Największą niespodzianką turnieju było zajęcie 5. miejsca przez 14-letniego Wojciecha Dziechciowskiego (Gorce) oraz dopiero 7. miejsce Bogdana Półtoraka (Glinik). Startowało 62 zawodników i 17 zawodniczek. (m)

Rośnie nowa hala Prądniczanki

Przy ul. Majora na Prądniku Czerwonym rośnie nowa hala Prądniczanki. Po obiekcie oprowadza mnie prezes klubu **J. Hajdasz**. „Halę rozpoczęliśmy budować niecałe dwa lata temu — mówi prezes. Głównym wykonawcą jest KBM „Zachód", który dobrze wywiązuje się ze swych obowiązków. Koszt budowy hali według obecnych cen szacujemy na 170 ml zł. Połowę środków przekaże Rada Główna „Start", a połowę GKKFiT. Zakończenie prac przewiduje się na koniec przyszłego roku."

Co widać na budowie? Postawiona już została konstrukcja hali, która jest obecnie zadaszana. Będze tu pełnowymiarowe boisko do piłki ręcznej oraz trybuny na 750 osób. Obok hali wznoszony jest budynek socjalny, a w nim będą: sala dla zapaśników, gabinety odnowy biologicznej, sauna, basenik 5×4 m, sala dla sekcji gimnastyki artystycznej, gabinety lekarskie, jadłodajnia i hotel na 40 miejsc. Planuje się też budowę w sąsiedztwie hali kortów tenisowych oraz krytego basenu pływackiego.

Gdyby udało się te plany zrealizować — byłby to piękny kompleks sportowy. Klub otrzymałby więc wspaniałe warunki do pracy (pozostaną oczywiście stare obiekty, jak boisko piłkarskie i sala treningowa), co powinno spowodować znaczne podniesienie poziomu sportowego. Na to będziemy oczekiwać. Prądniczanka powinna więc za kilka lat stać się jednym z lepszych klubów Krakowa. Jest jednak jeszcze jeden warunek — potrzebne będą większe dotacje na działalność sportową. (tg)

Przedstawiciele francuskich biur turystycznych w Krakowie

Choć Polska jest bez wątpienia ciekawym krajem dla turystów zagranicznych to jednak wciąż jeszcze zbyt mało ich tu przyjeżdża. Aby jak najlepiej przedstawić kraj w oczach turystów zachodnich, paryska placówka „Orbisu" zaprosiła do Polski przedstawicieli kilkunastu biur turystycznych z Francji, celem ukazania im możliwości recepcyjnych w kraju i atrakcji turystycznych Polski.

W dniach 5—8 czerwca br. gościć oni będą w Krakowie, gdzie odbędzie się kolejna giełda turystyczna z udziałem m.in. pracowników turystyki z Francji, głównie z Paryża, reprezentowane będą także francuskie linie lotnicze Air France. Ze strony polskiej w giełdzie uczestniczą niemal wszystkie biura turystyczne które zaprezentują francuskim kontrahentom swoje oferty turystyczne.

Największe biuro podróży w kraju „Orbis" zainteresowane jest głównie turystyką przyjazdową do Polski. Organizatorem giełdy jest Zarząd Okręgu „Orbis" w Krakowie. (rm)

Finał drużyn osiedlowych

Na obiektach sportowych Rzem. KS „Juvenia" i KS „Zwierzyniecki" rozegrano finał wojewódzki piłki nożnej drużyn osiedlowych pn. „Mundialito '86". Zwyciężyła drużyna Spółdzielni Mieszkaniowej Czyżyny przed Krakowską Spółdzielnią Mieszkaniową w Wieliczce.

Zwycięska drużyna SM Czyżyny zdobyła puchar Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, a pozostałe drużyny wyróżnione zostały pucharami ufundowanymi przez Zarząd Wojewódzki Krakowskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej i Wojewódzki Związek Spółdzielni Mieszkaniowych w Krakowie.

W rozgrywkach (strefowych) Kraków będzie reprezentowany przez SM Czyżyny i Krakowską SM. (m)

Dobry występ krakowianina

Niedawno w Budapeszcie rozgrywany był międzynarodowy turniej w kendo, w którym startowała także reprezentacja Polski. Nasza drużyna spisała się bardzo dobrze, zajmując I miejsce i wygrywając w finale z Węgrami 4:1. W ekipie polskiej świetnie walczył krakowianin **Artur Hessel** (na co dzień zawodnik Ogniska TKKG Asklepios), który w turnieju nie przegrał ani jednej walki.

Przy okazji informujemy, że **Ognisko Asklepios przyjmuje zgłoszenia do sekcji kendo**, zapisy w Szkole Podstawowej nr 20 (pl. Kleparski 18) poniedziałki i środy, godz. 20—21.30, piątki godz. 18—20. (s)

Klasa pływacka zaprasza

SP nr 1 przy ul. Chocimskiej w Krakowie wspólnie z GTS Wisła organizuje dla młodzieży z Krowodrzy pierwszą klasę pływacką. Zgłoszenia i informacje w sekretariacie szkoły do 7 VI.

II liga bokserska

(m) Krakowska Wisła rozegrała mecz o mistrzostwo II ligi bokserskiej z Bronią w Radomiu przegrywając 4:16. Była to piąta kolejka spotkań.

1. Stocznia Szcz.	5	8	73:27
2. Gwardia Białys.	5	6	54:46
3. Walka Zabrze	5	6	54:46
4. Gwardia Wrocław	5	6	53:45
5. Szombierki Bytom	5	4	46:54
6. Broń Radom	5	4	45:55
7. Mazur Ełk	5	4	38:60
8. Wisła Kraków	5	2	35:65

Z życia TKKF

Ognisko TKKF „Uśmiech Jesieni" zorganizowało na kręgielni SKS Podgórze turniej z okazji Tygodnia Kultury Fizycznej.

Pierwsze miejsce w konkurencji kobiet zdobyła **Halina Torba** 94 pkt., przed **Ireną Kurek** 67 pkt. W konkurencji mężczyzn I miejsce zajął **Karol Oleksy** Biprostal 122 pkt. przed **Tadeuszem Szopą** Lajkonik 115 pkt. Drużynowo zwyciężyło ognisko „Uśmiech jesieni" 384 pkt. przed Lajkonikiem 366 pkt. (m)

Ze sportu szkolnego

Mistrzostwo dzielnicy Podgórze o „Puchar Świata Młodych" wygrała drużynowo **SP 123** — 7050 pkt. przed **SP 116** — 6856 pkt. i **SP 63** — 6546 pkt. Szkoła sportowa SP 61 uzyskała 7979 pkt., a SP 29 — 7406 pkt.

Lekkoatletyczne wieloboje ukierunkowane.

Wielobój rzutowy wygrali **Edyta Hojoł** (SP 123) — 198 pkt. i **Marek Rusek** (SP 70) — 259 pkt. wielobój szybkościowy **Jolanta Poleć** (SP 27) — 240 pkt. i **Edward Koźlak** (SP 63) — 240 pkt, a wielobój szybkościowy **Małgorzata Staszak** (SP 27) — 161 pkt. i **Tomasz Kuc** (SP 63) — 231 pkt.

Sztafetę 4×100 m wygrała **SP 27** przed **SP 63** i **SP 123**.

Zawody przeprowadzono na stadionie WKS „Wawel". (a)